

JEST

NASZA GAZETA



KĘDZIERZYN-KOŹLE
TYGODNIK LOKALNY
Od środy do środy 19 listopada 1997
ISSN 1427-230X INDEX: 332488 Nr 46 (61) Cena 1 zł

Duet Borzym - Matuszyk

KŁAMSTWO GONI KŁAMSTWO

Czytaj na str.4

TAGAZ

Stacja benzynowa

W rejonie Osiedla Korzonek, obok drogi 408 są jeszcze do wynajęcia pomieszczenia na:

- punkty usługowo-serwisowe
 - biura
 - warsztaty
- oraz teren na Auto-Komis !!!

Skorzystaj z okazji !

Kędzierzyn-Koźle ul. Gliwicka 31
tel. (077) 81 22 48

BEZ BIURKA

Relacja na str. 8 i 9

Pierwsza przechadzka

*Będziemy znowu mieszkać w swoim domu,
Będziemy stąpać po swych własnych schodach.
Nikt o tym jeszcze nie mówi nikomu
Lecz wiatr już o tym szeptę po ogrodach.*

Leopold Staff



Fot. SAS

Domy dla powodźian zaczynają żyć. Pierwsi mieszkańcy otrzymali już klucze. Miało to miejsce w sobotę, 14 listopada. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz miasta, nasi parlamentarzyści: **Bogdan Tomaszek** i **Tadeusz Jarmuziewicz** oraz spora grupa mieszkańców Cisowej. Przed oficjalnym przecięciem wstąpi proboszcz parafii **Jacek Potempa** obdarował mieszkańców nowego osiedla słowem Bożym i skropił święconą wodą.

- Bardzo jestem wzruszona - powiedziała otwierając swój nowy dom lokatorka z ul.Barba-

ry 20. - Dość długo czekaliśmy na ten moment. Ogromnie się cieszymy.

Wcześniej rodzina ta mieszkała w Koźlu Rogach, na parterze. Dom uległ dużemu zniszczeniu. Popękały ściany i strop.

Kolejny lokator, któremu wręczono uroczystie klucz podziękował ludziom, którzy te domki budowali - wszystkim budowniczym.

Potem zaczęło się gromadne oglądanie. Oficjele trochę zażenowani, dziennikarze bez skrępowań, ładowali się do wnętrza w brudnych, zabłoconych buciorach. Ale radość mieszkańców była tak wielka, że nie przejmowali się błotem na nowiutkiej wykładzinie.

wali się błotem na nowiutkiej wykładzinie.

- Ja lubię sprzątać, więc proszę się nie martwić - zachęcała w drzwiach gospodyni. Oglądnięto całe mieszkanie. Ksiądz proboszcz, władze miasta, parlamentarzyści. Pozostali zaglądali przez okna. Media rozchwytywały właścicieli domków. Było niezłe zamieszanie.

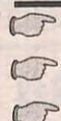
Ewa i Stanisław Drażkowie otrzymali klucze do domku przy ul. Marii 22. Przenieśli się tutaj z Koźła Portu, z ul. Szymanowskiego.

Dokończenie na str. 5



ZAKŁAD POGRZEBOWY "KORA"

Ul. Judyma (przy szpitalu nr 2) 47-220 Kędzierzyn-Koźle
tel. (077) 83-21-65, tel/fax 83-52-32



Świadczymy kompleksowe usługi pogrzebowe, transport zwłok w kraju i za granicą.
Dysponujemy kaplicami na terenie K-Koźła, posiadamy własną chłodnię na zwłoki.
Kremacja WROCLAW.

PROFESJONALNA
USŁUGA
PO KONKURENCYJNEJ
CENIE !!!

**Golgota
zasłużonego
gazownika**

Na str. 6



Samochody osobowe i dostawcze

DAEWOO

Oferta Specjalna

Polonez **2000 zł** taniej

Tico **1500 zł** taniej

Espero **1000 zł** taniej

Dla każdego kupującego samochód **ekstra prezent** od firmy.

TRICAR

Sp. cywilna

47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Jana Matejki 15

tel. 810 421 telefax 834 819

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

>> CARDOM <<

Kędzierzyn-Koźle ul. Świerczewskiego 14 tel. 83 72 04

KUPNO - SPRZEDAŻ - ZAMIANA - WYNAJEM

MIESZKANIA - DOMY - LOKALE - DZIAŁKI

ZAPEWNIAMY PEŁNĄ OBSŁUGĘ PRAWNĄ I NOTARIALNĄ

Mieszkania:

1. K-K - 38 m², 1 pokojowe, I piętro, Kędzierzyn, cena 42 tys.
 2. K-K - 39 m², 1 pokojowe, III piętro, Pogorzelec, cena 53 tys.
 3. K-K - 40 m², 1 pokojowe, I piętro, centrum, cena 48 tys.
 4. K-K - 40 m², 1 pokojowe, pokój podzielnny, parter, centrum, telefon, cena 43 tys.
 5. K-K - 46 m², 2 pokojowe, parter, telefon, Kędzierzyn, cena 52 tys.
 6. K-K - 46 m², 2 pokojowe, II piętro, Koźle, wys. standard, cena 52 tys.
 7. K-K - 47 m², 2 pokojowe, I piętro, do rem., Kędzierzyn, cena 47 tys.
 8. K-K - 48 m², 2 pokojowe, II piętro, umeblowane, Kędzierzyn, cena 60 tys.
 9. K-K - 49 m², 3 pokojowe, VI piętro, Kędzierzyn, cena 58 tys.
 10. K-K - 52 m², 2 pokojowe, IV piętro, Koźle, cena 55 tys.
 11. K-K - 59 m², 3 pokojowe, I piętro, Koźle, cena 65 tys.
 12. K-K - 63 m², 3 pokojowe, VI piętro, Kędzierzyn, cena 95 tys.
 13. K-K - 63 m², 3 pokojowe, II piętro, Kędzierzyn, cena 70 tys.
 14. K-K - 73 m², 4 pokojowe, I piętro, działka 5a, Koźle, cena 50 tys.
 15. K-K - 78 m², 4 pokojowe, parter, Pogorzelec, cena 72 tys.
 16. K-K - 83 m², 3 pokojowe, I piętro, Klodnica, cena 65 tys.
 17. K-K - 100 m², 4 pokojowe, parter, działka 6a, cena 40 tys.
 18. K-K - 116 m², 4 pokojowe, II piętro, działka 5a, cena 70 tys.
 19. Racibórz - 42 m², 2 pokojowe, VI piętro, cena 39 tys.
- Uwaga! Kupimy pilnie mieszkanie 2 pokojowe, parter, I piętro w Koźlu w cenie do 40 tys.**

Domy:

1. K-K - nowy dom, 200 m², komfortowy z wyposażeniem, dz. 5a, cena 300 tys.
2. K-K - segment szeregówki, 160 m², do remontu, działka 9a, cena 100 tys.
3. K-K - segment szeregówki 200 m², dz. 2,5a (Azoty), cena 120 tys.
4. K-K - 1/2 domu, 150 m², garaż, działka 15a, cena 120 tys.
5. K-K - segment szeregówki, 130 m², do zamieszkania, działka 2,5a, cena 150 tys.
6. K-K - 1/2 bliźniaka, 110m², do wykończenia, działka 5a, cena 100 tys.
7. K-K - dom wolnostojący, 120m², do remontu, działka 10a, cena 33 tys.

8. Cisek - dom wolnostojący, 120 m², po remoncie, działka 40a, cena 80 tys.
9. Krapkowice - 1/2 bliźniaka, 180 m², garaż, działka 5a, centrum, cena 100 tys.
10. Opole - dom, st. surowy, zam., 120 m², działka 9a, centrum 135 tys.
11. Gogolin - dom wolnostojący, 200 m², pełne umebl. i wyposażenie, działka 9a, cena 170 tys.
12. k/K-K - dom trzyrodzinny, 450 m², do zamieszkania, C.O., działka 50a, 110 tys.
13. K-K - dom dwurodzinny, 160 m², do zam., C.O., działka 30a, cena 167 tys.

Inne:

1. K-K - obiekt produkcyjno biurowy, 1200 m², działka 15a, cena 75 tys.
2. K-K - rozp. budowa obiektu usługowo-handlowego, działka 15a, cena 155 tys.
3. k-k - obiekt produkcyjny, 200 m², działka 20a, cena 90 tys.
4. K-K - obiekt na dowolne wykorzystanie (hotel, dom wczasowy, mieszkania) 3.000 m², do remontu, działka 14a, cena 500 tys.
5. K-K - obiekt mieszkalno-usługowy 200 m² (st. surowy otwarty), cena 185 tys.
6. K-K - obiekt magazynowo-produkcyjny 1500 m², działka 81a, cena 120 tys.
7. k/K-K - obiekt gastronomiczno-mieszkalny, 100 m², działka 7a, cena 250 tys.
8. k/K-K - kompleks budynków magazynowo-produkcyjnych 4000 m², z przynależnymi gruntami 80 ha, cena 350 tys.
9. K-K - garaż, Os. Piasty wschód, cena 12 tys.

Działki:

1. K-K - działka przeznaczona pod zabudowę, 30a, cena 50 tys.
 2. K-K - działka budowlana pod segment szeregówki, 3a, cena 40 tys.
 3. K-K - działka budowlana 7a, Żabieniec, cena 20 tys.
 4. k/K-K - działka budowlana 10a, cena 20 tys.
 5. Głuchołazy - działka budowlana 40a, cena 42 tys.
 6. Prudnik - działka budowlana 38a, cena 38 tys.
- Przyjmujemy bezpłatne oferty sprzedaży nieruchomości. Kupimy mieszkania 3, 4 pokojowe, atrakcyjne, nowy dom w K-K w cenie do 180 tys. zł., oraz domy różne w K-K i okolicach (najchętniej w Cisowej lub Sławiechach)

Zapewniamy pełną obsługę prawną i notarialną.



K-Koźle ul. K. Mierki 36 tel./fax (077) 83 51 81

KLEJE - ZAPRAWY - TYNKI - FARBY

firmy **ATLAS**

SCHIEDL **BRAAS**
SYSTEMY KOMINKOWE DACHÓWKI

MATERIAŁY IZOLACYJNE

- PROFILE DO ZABUDOWY PŁYT KARTONOWO-GIPSOWYCH
- POLSKI SYSTEM WENTYLACJI "MULTIWENT"
- TYNKI GIPSOWE
- CHEMIA BUDOWLANA

Wełna mineralna GULIFIBER
Folie dachowe Styroplan
Płyty kartonowo-gipsowe "NORDGIPS"

Wyroby ceramiczne
Folie izolacyjne Styrosuprema

Zapewniamy transport na terenie województwa oraz oferujemy usługi transportowe od 1 do 24 ton

TELE - VIDEO - SAT SERVICE

Oferuje usługi w zakresie:

- naprawa telewizji kolorowej
- magnetowidy i odtwarzacze
- (cyfrowe) SHARP, SCHNEIDER
- zestawy satelitarne

47-220 Kędzierzyn-Koźle ul. Kozielska 75
tel. 83-25-11



DIECEZJALNE RADIO GÓRA ŚW. ANNY

45-005 Opole, pl. Katedralny 4
tel.: (0-77) 53-83-83. 53-87-87, fax: 53-79-48

+ ZAKŁAD POGRZEBOWY +

Iwona Gwóźdź
ul. Racławicka 6
47-200 K-Koźle,
tel. (077) 82 49 67,
tel. całodobowy: 82 34 23

Zakład świadczy usługi całą dobę w kraju i za granicą:

- + kompleksowa org. pogrzebów
- + przewozy autokarawanem
- + usługi cmentarne
- + usługi kamieniarskie
- + pomniki, grobowce, nagrobki

KONKURENCYJNE CENY

GLĘBCZYCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE



48-100 Głubczyce, ul. Raciborska 20
tel. (077) 853041 do 3; fax (077) 852521

POLECAMY

1. Płyty "Zerań" wszystkich typorozmiarów.
2. Kręgi $\phi 800$, $\phi 1000$, $\phi 1200$, $\phi 2450$ wraz z pokrywami.
3. Krawężniki drogowe i obrzeża trawnikowe.
4. Bloczki żwirobotonowe.
5. Więzby dachowe i podłogi.
6. Tarcicę iglastą i suchą w pełnym asortymencie.
7. Wyroby stolarskie, ślusarskie i zbrojenia.

Przyjmujemy do realizacji roboty budowlane oraz instalacyjne, elektryczne, c.o., wodociągowo-kanalizacyjne i gazowe.

FIRMA POSIADA 30-TO LETNIE DOŚWIADCZENIE

Ogłoszenia drobne

Praca

Poszukuję pracy w kuchni lub w handlu, kontakt poprzez Redakcję, tel. 88-66-10

Student przyjmie zlecenie wykonania serwisu W W W, tel. 83-70-64

Tłumacz przysięgły j. rosyjskiego i esperanto, tel. 82-35-60

Zatrudnię elektroników i informatyków, tel. 83-47-05

Szukam korepetytora j. angielskiego, tel. 81-08-63

Studentka udzieli lekcji j. włoskiego, tel. 83-57-82

Tanio i solidnie - kompleksowe remonty mieszkań, tel. 032 230-33-61

Agencja artystyczna poszukuje od zaraz osób chętnych do współpracy na umowę zlecenie. Bliższe informacje pod numerem telefonu 81-05-29) od pon. do piątku 16.00 - 22.00 i sob., niedz. od 10.00 - 22.00)

Praca chałupnicza, z dostawą i odbiorem od zachodnich firm. Oferta aktualna jest na cały kraj. Te. 074 - 253-29-68. Czekam.

Kobieta poszukuje pracy jako opiekunka do dziecka, kontakt, ul. Leszka Białego 2a/14

Zatrudnię osoby do pracy w charakterze inkasentów parkingowych w Koźlu, tel. 81-95-86

Pisanie - prac, tekstów różnego rodzaju na komputerze, tel. 82-45-05 po godz. 16.00

Różne
Sprzedam tanio żeliwne kaloryfery (1 żeberko 6 zł), tel. 82-14-47 do 17.00

Sprzedam zamrażarkę „Pingwin 100” 3 szuflady, stan b. dobry, cena do uzgodnienia, tel. 83-73-84, po godz. 15.00

Tanio sprzedam wózek dziecięcy oraz inne akcesoria niemowlęce w b. dobrym stanie, tel. grzecz. 83-22-43

Sprzedam komplet 31 szt encyklopedii Gutenberga, oraz 20 szt. kaset video, tanio, cena do uzgodnienia. Pilnie podejmę pracę w kuchni lub handlu

Teresa Machnik K-K ul. Dąbrowszczyków 3a

Tele - randka, zgłoszenia bezpłatne, tel. 81-81-22

Sprzedam komputer AMIGA 500 1,3 MB, joystick, mysz, 20 dyskietek, modulator TV, literatura, cena ok. 370 zł., tel. 83 - 22 - 81.

Meble holenderskie - komplety wyposażone. Bardzo tanio! Tel. 81-51-70.

Sprzedam eleganckie futro z piżmaków, tel. 81-88-50 po 20.00

Leczenie bez leków, testy alergiczne i odczulania, Zdro - Med, tel. 81-95-66

Solarium - ul. Gagarina 1c/1

Nieruchomości
W zamian za 2 - pokojowe mieszkanie do wynajęcia na os. Piasty odstąpię 1 pokojowe na os. MDM, tel.83-34-36 po godz. 17.00

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe (38 m²) z jasną kuchnią na 1 piętrze (Blachownia) na 3 pokojowe (w Blachowni) tel. 88-66-10 do 14.00

Sprzedam mieszkanie w K-Koźlu, tel. 83-16-66

Zamienię mieszkanie lokatorskie 2 pokoje, widna kuchnia (38 m²) na większe 3-4 pokojowe, tel. 83-56-92 w. 56 w godz. 7.00 - 15.00

Kupię mieszkanie do 50m², dwupokojowe lub trzypokojowe. Tel. 82-58-89

Mieszkanie komunalne w Koźlu 67m², 2 pokoje, stare budownictwo, zamienię na 2 pokoje w bloku (najchętniej w Koźlu), tel. 82-57-43.

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe 63 m² II piętro, te. 81-78-89 po 18.00.

Obiekt na każdą działalność (600m²) w Januszkowicach wynajmę lub sprzedam, tel. 83-22-39 po 15.30

Wydzierżawię pawilon handlowy (40m²), tel. 83-80-61

Wydzierżawię bar piwny, tel. 83-80-61

Różne
Odsprzedam „Świat Wiedzy” NR od 1 do 60, cena do uzgodnienia, tel. 83-51-57

Owczarki niemieckie 10 tygodniowe sprzedam, cena 200 zł, tel. 874-150 po 17.00

Sprzedam za symboliczną sumę szczenięta jamniki-tylko dobrym opiekunom, tel.83-81-83 w godz. 9-17.00

Firma STOP z Prószkowa oferuje powodowaną tapety firmy RASCH w cenie 1 zł za rolkę. Tapety dostępne są w sklepie B&M, ul. Czerwińskiego (Koźle-PKS), ul. Wojska Pol. 6 (pawilon handlowy ARKA), ilość rolek ograniczona.

informator miejski

Policja 997

Komenda Rejonowa ul. Wojska Polskiego 18 posterunki	83-50-81
Koźle	82-21-03
Bierawa	87-21-97
Zdzieszowice	84-42-07, 84-25-27
Reńska Wieś	82-01-00
Cisek	87-11-97
Blachownia	88-65-00

Sraż Miejska

ul. Piarowicza 32	82-24-37
-------------------	----------

Straż Pożarna 998

Koźle ul. Kraszewskiego 12	82-33-78
Azoty (osiedle)	81-23-66

Pogotowia

Ratunkowe 999

ul. Roosevelta 4	82-21-09
Gazowe	992
ul. Grunwaldzka 67	83-47-31
Energetyczne ul. Stalmacha	83-42-64
Wodociągowe	994
Wodno - kanalizacyjne, ul. Grunwaldzka	67 83-22-92

Pomoc drogowa „Titan” i parking strzeżony 24 h

K-K ul. K. Jadwigi 10	83-74-53, 83-74-41
Klub AA ul. Kozielska	83-46-93

Automyjnia Jacek Nowak, ul. Bema (os. Leśna), 8⁰⁰-20⁰⁰

tel. 83-82-86

Informacja PKP, PKS

Inf. PKP	83-59-84
Inf. PKS	82-15-15

Szpital

Nr 1 ul. Roosevelta 4	82-28-82
Nr 2 ul. Dr. Judyma 4	83-50-61
Nr 3 ul. Orkana 15	83-32-07

Przychodnie Rejonowe

Nr 1 ul. Anny 11	82-28-14
Nr 2 ul. Harcerska 11	83-37-60, 83-43-11
Nr 3 ul. Kozielska 11	83-46-93
Nr 4 Pl. Gwardii Ludowej	83-55-21
Nr 5 Pl. Wagnera 1	82-26-86
Nr 7 ul. Ciasna 1	83-41-16
Nr 8 ul. Ściegiennego 4	83-24-13
Nr 9 ul. Waryńskiego 2	81-38-81
Nr 10 os. Piastów	83-40-02

Telekomunikacja

Zamawianie rozmów	900
Reklamacje i odwołania	909
Nadawanie telegramów przez tel.	905
Biuro zleceń	913, 917
Połączenia z siecią radiotelefoniczną	975
Zgłaszanie uszkodzeń ap. wrzutowych	980
Interwencyjne Biuro Napraw Tel.	83-39-14
Zgłaszanie uszkodzeń teleksów Opole 918	913
Biuro numerów	956
Informacja i reklamacja rach. tel.	926
Zegarynka	927
Horoskop	900
Budzenie	900

Kultura

MOK ul. Świerczewskiego	83-40-57, 83-44-51
Kino „Chemik”	83-29-25
Dom Kultury „Koźle” ul. Skarbowa	82-35-69, 82-61-03
„Lech” ul. Wyzwolenia 7	88-64-75
„Komes” os. Piastów	83-45-78
Muzeum + Towarzystwo Ziemi Kozielskiej	82-36-86

Biblioteki

Biblioteka Pedagogiczna ul. Piastowska 20	82-37-97
Miejska Biblioteka Publiczna Rynek 3	82-32-25
Filia nr 1 ul. Słowackiego 6	83-25-71
Filia nr 2 ul. Harcerska 12a/1	
Filia nr 4 ul. Wyzwolenia 7	88-64-75
Filia nr 5 ul. Damrota 32	83-20-72
Filia nr 6 ul. Sucharskiego 19	
Filia nr 8 ul. Batorego 32	
Filia nr 9 ul. Fredry	
Filia nr 10 ul. Krasickiego 1	
Filia nr 11 ul. K. Wielkiego 7	83-20-71
Filia nr 12 ul. Świerczewskiego 27	83-23-41
Filia nr 13 ul. Nowotki 6	81-30-67

Spółdzielnia Mieszkaniowa

Zarząd Spółdzielni ul. 9 Maja 6	83-32-36
Admin. Os. 25 - Lecia ul. Harcerska 9	83-24-26, 83-55-01
Adm os. Leśne ul. Bema 13	83-32-39
Adm. os. Powstańców Śl. ul. Królowej Jadwigi 10	83-32-14
Adm os. Piasty ul. Bolesława Śmiałego 4	83-33-42, 83-21-31
Adm. os. Jedność ul. Konopnickiej 2	82-20-11

Urzędy

Urząd Miasta ul. Piarowicza 32	82-11-13
Urząd Rejonowy ul. Wolności	83-31-16, 83-31-18
Urząd Skarbowy ul. Piotra Skargi	83-79-88, 83-27-10
Urząd Celny	83-72-20
Urząd Paszportowy	83-32-76
Rejonowy Urząd Pracy Pl. Wolności	83-58-82, 83-44-05
ZUS ul. Piotra Skargi	83-33-21, 83-40-93
Sąd Rejonowy ul. Sądowa 6	82-18-81
Prokuratura Rejonowa ul. Sądowa 6	82-25-64

Parafie Rzymsko - Katolickie

ul. Ligonia 22	83-58-06
ul. Dr. Judyma 12	83-49-02
ul. Fredry 34	83-25-07
ul. Klodnicka 2	82-39-27
ul. B. Krzywoustego	83-73-50, 83-36-95
ul. Staszica 1	83-25-05
ul. Przyjaźni 69	83-43-36
ul. Złotnicza 12	82-39-35
os. Zacisze	81-36-70

Urzędy Pocztowe

Nr 1 ul. Łukasiewicza 3	82-24-50
Nr 3 ul. Pocztowa	82-24-13
Nr 4 ul. Dr. Judyma	83-45-44
Nr 5 ul. Przewodników Pracy	83-22-53
Nr 6 ul. Kozielska	83-45-92
Nr 7 ul. 15 Grudnia	83-46-15
Nr 8 Pl. P. Wagner	82-24-10
Nr 9 ul. Sławięcicka	83-46-33
Nr 10 ul. Piastowska	82-20-06
Nr 12 os. Piastów	83-33-06

Opieka Społeczna

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Reja 2	83-59-49
Państwowy Dom Dziecka ul. Skarbowa 5	82-18-45

Rady Osiedlowe

Koźle Rogi	Władysław Haczek	82-22-58
Koźle Zachód	Czesław Halbiniak	
Stare Miasto	Stefan Marszewski	
Kłodnica	Jerzy Wantuła	
Pogorzelec	Zdzisław Zynek	83-20-67
Śródmieście	Grzegorz Chudomięt	83-79-64
Kuźniczki	Jacek Klimiec	
Azoty	Jarosław Karski	
Blachownia	Włodzimierz Talań	83-62-94
Cisowa	Genowefa Cetera	
Miejsce Kłodnickie	Krzyszyna Serwan	83-43-16
Sławięcice	Gerard Kurzaj	83-31-02
Lenartowice	Józef Szymaczek	83-85-62
XXV-lecia	Mieczysław Tomanek	83-59-32
Leśne	Jan Łuczyński	81-70-30
Piastów	Jan Kędziński	83-78-27
Jedność	Wiktor Kogut (PKP)	82-23-91
Powstańców Śl.	Jacek John	83-77-02

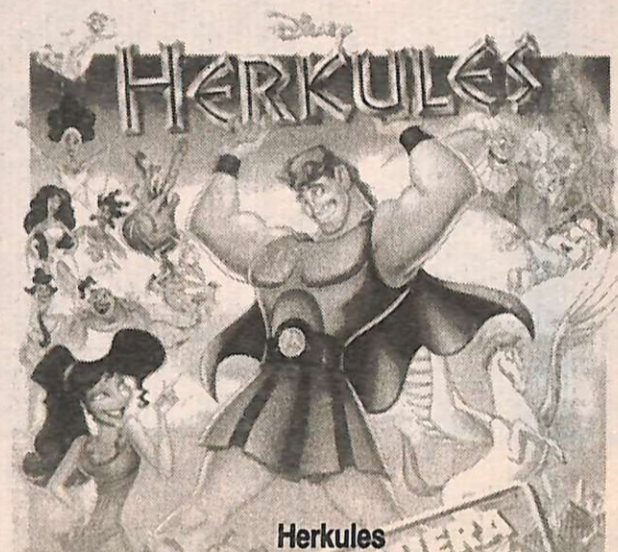
KULTURĄKI

Kino Chemik

- 19 - 20, godz. 15.00 - **Uwolnić orkę 3**, przygodowy, USA, od 10 lat, cena 7 zł.
godz. 16.30, 21.00 - **Bez twarzy**, USA, sensacyjny, od 15 lat, cena 8 zł.
godz. 19.00 - **Wulkan**, USA, katastrof., od 12 lat, cena 8 zł.
- 21 - 23, godz. 15.00, 16.30, 18.00 - **Herkules**, premiera krajowa, animowany b/o, USA, cena 7.50 zł.
19.30, 22.00 - **Bez twarzy**, USA, sensacyjny, od 15 lat, cena 8 zł.
- 24 - 27, godz. 16.00, 17.30 - **Herkules**, polska wersja językowa, animowany, b/o, USA, cena 7.50 zł.
19.00, 21.00 - **Kiler**, komedia Polska, od 12 lat, cena 8 zł.

Uwaga! Kinoman, który 21 listopada jako pierwszy pojawi się przed kasą kina Chemik, otrzyma podwójne, bezpłatne zaproszenie na seans filmowy. Warunkiem jest posiadanie aktualnego egzemplarza JNG.

Filmowe zapowiedzi



Herkules
Premiera krajowa. Polska wersja językowa. Reż. John Musker i Ron Clements.

Twórcy pełnometrażowego filmu animowanego ze studia Walta Disneya sięgnęli do tematyki mitologicznej i przedstawili pełne napięcia i humor przygody herosa, który zmagą się z zaciętym wrogiem swego ojca Zeusa, mrocznym Hadesem. Twórcy swobodnie wykorzystali motywy zaczerpnięte z mitologii, nadali im za to ciekawą oprawę plastyczną i muzyczną, nawiązującą do stylu muzyki gospel. W efekcie powstał film przywodzący na myśl klasycznego już „Aladyna”: efektowny, dynamiczny, pełen rozmachu i nie pozbawiony elementów satyrycznych, adresowanych do dorosłego widza.

Kiler

Reż. Juliusz Machulski. Wyk.: Cezary Pazura, Janusz Rewiński, Marek Kondrat, Jan Englert, Katarzyna Figura.

Specjalna rola gościnna: Jerzy Stuhr.
Kiler, to komedia sensacyjna opowiadająca o słynnym, międzynarodowym, płatnym mordercy. Bohaterem filmu jest Jerzy Kiler sympatyczny, trzydziestoletni taksówkarz. Żyje on samotnie. Taką opinię o nim mają sąsiedzi i koledzy z postoju Taxi. Pewnego dnia zostaje zdemaskowany i aresztowany jako profesjonalny, bezwzględny zabójca, znany pod pseudonimem „Killer”, który zyskał renomę, bowiem zawsze działał fachowo i dyskretnie. Policji nie tylko udało się wpaść na jego trop, ale także znaleźć materiały wybuchowe i broń, z której ginęły ofiary Killera. ...Jednak „Kiler” potrzebny jest środowisku przestępczemu na wolności. Zostaje zorganizowana akcja w wyniku której „Killerowi” udaje się uciec z więzienia. Lista zamówień na mokrą robotę rośnie w zastraszającym tempie... **Kiler**, to doskonała parodia kryminału, pełna błyskotliwych i dowcipnych dialogów, z wieloma nieoczekiwanymi zwrotami akcji. Film opowiada o fatalnej pomyłce dochodzeniowej, w wyniku której życie wielu osób zmienia się diametralnie.

Tygodnik. Redaguje zespół. Redaktor naczelny i techniczny: **Andrzej Szopiński-Wisła** (tel. 88-67-06), zastępca red. nac. i sekretarz redakcji **Zofia Wisła** (tel. 88-66-10), **Maciej Modzelewski**, **Tadeusz Witko**, **Florian Witoń**. Stała współpraca: **Zenona Kuś**, **Janusz Łabuś**, **Katarzyna Ostrowska**, **Janusz Siedlaczek**, **Stanisław Śmigajski**, **Wiktor Sobierajski**, **Andrzej Urbanowicz**, **Ewa Wierna**. Fotoreporter **Marceli Popek**. Biuro Reklam **Anna Skorecka**. Oprac. komp. reklam **Józef Stein**. Adres redakcji i biura reklam: 47-225 Kędzierzyn-Koźle, ul. Wyzwolenia 7, Hotel „Lech” pok. 313; tel. 88-60-44, tel./fax 88-60-45.

Wydawca: Fundacja na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „REHAVITA”; dyrektor **Jerzy Mrozek**. Druk Zakłady Graficzne „ROLA - PRESS”, Opole ul. Wspólna 26. Skład komputerowy Agencja Reklamowa **Jadwiga MATULA**, Opole ul. Wspólna 26, tel. (077) 57-43-65, 57-35-43 w. 35.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo do skracania tekstów, a także dokonywania zmian tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



Z prasy, radia, telewizji codziennie dowiadujemy się o dokonywanych kradzieżach, napadach, zabójstwach i innych tego typu czynach.

Otoczający świat staje się coraz brutalniejszy, niebezpieczny dla nas samych, naszych rodzin i mienia. Wieczorny spacer, szczególnie teraz, gdy tak wcześnie zapada zmrok, połączony jest obecnie z całkiem realnym zagrożeniem. Najgorsze zaś jest to, że nie wiadomo skąd nadejdzie atak.

dzy różnymi służbami, sieci informacyjnej i temu podobnych działaniach. Nie może bowiem dochodzić do sytuacji, gdzie na przykład agencja ochraniająca imprezę w obiekcie zamkniętym zgłaszając napad rabunkowy dokonany poza nim słyzy odpowiedź: „A wy od czego tam jesteście”. Jurysdykcja tego typu

wania wskazujące natychmiast każde zaktywowanie się podłączonego do nich alarmu umieszczonego w sklepie, firmie, czy banku. Poza tym pracują w nich świetnie wyszkoleni ludzie, mogący w dużym stopniu ułatwić pracę policji poprzez na przykład zabezpieczenie miejsca, w którym dokonane zostało włama-

Kiedy nastąpi zawieszenie broni?

Napastnikiem równie dobrze może być nadchodzący z naprzeciwka barczysty mężczyzna jak i grupa wyrostków, okupująca stojącą przed blokiem lub w parku ławkę. Z tej też przyczyny większe są wymagania stawiane służbom porządkowym: policji, strażi miejskiej. Szczególnie ta pierwsza będąc państwowym organem mającym za zadanie zapewnienie porządku i ochronę społeczeństwa oraz mienia tak, państwowego jak i prywatnego, zobowiązana jest do sumiennego wykonywania swych czynności. Posiada przeznaczone na ten cel środki oraz kadre, której przeszkolenie i wyekwipowanie jest opłacane z kieszeni podatnika, czyli każdego obywatela. Z wykonywaniem tych obowiązków bywa różnie.

Nie jest moim celem rozważanie powodów takiego stanu rzeczy, choć możnaby znaleźć ich wiele. Konkluzja tego jest jednak prosta. **Trzeba rozpocząć działania mające na celu obronę społeczeństwa przed przestępczością.** Nie może się to jednak sprowadzać do zwiększenia, aczkolwiek koniecznego, nakładów finansowych na policję. Powinno opierać się w głównej mierze na rozwijaniu współpracy mię-

firm ochroniarskich obejmuje jedynie teren chroniony i wszelkie działania podejmowane przez nie poza nim, są niezgodne z prawem. Powinien wiedzieć o tym policjant przyjmujący zgłoszenie. Jego impertynencja uniemożliwiła schwytywanie sprawców, naraziła też poszkodowanych na dodatkowy stres spowodowany tak obcesowym potraktowaniem. W ogóle stosunek policji, czy raczej niektórych wysokopostawionych jej funkcjonariuszy do agencji ochrony, jest wieloznaczny. Jedne znajdują poparcie, czasami przeradzając się nawet w jawną agitację na ich rzecz, zaś inne spotykają się z ostracyzmem. Nie wiadomo też do końca, czym to tłumaczyć. Czy jest to spowodowane jakimis prywatnymi animozjami i sympatiami poszczególnych przedstawicieli obu służb, zważywszy, że agencje zakładali zazwyczaj ludzie wywodzący się ze środowisk bylej MO? A może w grę wchodzi czynnik bardziej wymierny? Cały problem dziwi zwłaszcza gdy wyliczyć korzyści jakie niesie policji istnienie tego typu agencji. Stanowiąc mogą dodatkowe źródło informacji, posiadają bowiem częstokroć bardzo nowoczesny sprzęt, systemy monitoro-

nie, do czasu przyjazdu ekipy dochodzeniowej. Brak tu więc nie tylko sprzeczności interesów, ale wręcz wskazana byłaby ścisła współpraca między nimi. Korzystaliby wszyscy, najwięcej zaś szary obywatel. Nie musiałby już, wychodząc na wieczorny spacer do parku obawiać się, że zostanie napadnięty. Cała ta sytuacja zaistnieć mogła, gdyż właściwie nie było przepisów regulujących w pełni status firm ochroniarskich.

Wszystko powinno zmienić się w momencie wejścia w życie uchwalonej 22 sierpnia 1997 r. ustawy o ochronie osób i mienia. Reguluje ona m. in. art. 1 ust. 3: „Zasady prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie usług ochrony osób i mienia”, art. 1 ust. 4: „wymagane kwalifikacje i uprawnienia pracowników”.

Szefowie agencji nie będą już musieli liczyć na dobrą wolę policji, skończą się może również oskarżenia o zatrudnianie osób umyślowo chorych. Czas pokaże jak będzie wyglądało wprowadzenie ustawy w życie, a co za tym idzie, stosunki między policją a agencjami ochrony.

M. M.

Rozmowy rodzinne

- Cześć tata.
- A, cześć synu.
- Gdzie ty się podziewałeś przez dwa tygodnie. Jak to może być, że przypadkiem spotykam cię na ulicy, zamiast witać u siebie na naszych pogawędkach?
- Widzisz synu, wiele się zmieniło. Wszystko przez te gazety. Od kiedy zaczęły pisać prawdę...
- To źle tata, że piszą prawdę?
- Źle synku, źle. Jak człowiek nie wie, to inaczej sobie żyje.
- Tata, co ty?
- Czytałeś synku o pijanych radnych, jeżdżących bezkarnie samochodami?
- Czytałem.
- No to ja teraz na spacer z babcią chodzę od piątej do siódmej rano. Marne szanse trafić wtedy na takiego. Statystyka synku.
- Ależ to bardzo wcześnie, co babcia na to?
- O, synku! Za minutę piąta czeka pod drzwiami. Po szóstej rano możemy bez problemów napić się piwa i pojeść cipsów.
- I tłoku nie ma, co tato?
- Skądże synu, bary są pełne. Wieczorem przed snem, po pracy, nie mogą napić się piwa, to piją je rano przed pracą.
- Tato i co, rano pijani do pracy?
- No to co? Musisz mieć przy sobie na bramie na wszelki wypadek takie zaświadczenie od lekarza, że zaleca picie piwa ze względu na kamienie nerkowe oraz uchwałę Rady Miejskiej i wszystko jest w porządku.
- Tata rozumiem, że jest durnowata uchwała, ale skąd kamienie nerkowe?
- Aj, synku. Z czajnika na herbatę.
- Tata, chyba z kranu?
- A widziałeś kiedyś, żeby z kranu leciała herbata?
- Nie.
- To nie zadawaj głupich pytań.
- Tato, a co z resztą dnia?
- Po ósmej rano, bezpiecznie w

domu, siadamy z babcią przed telewizorem. Włączamy sobie obrady Sejmu, zakładamy na usta pamperesy i mamy ubaw po pachy, do obiadu. Pamperesy doskonale tłumią śmiech.

- Tato, to już nie wolno się śmiać głośno we własnym domu?

- Wiem tata, tak jak kiedyś Radia Wolnej Europy, pamiętam, opowiadałeś.

- No, a kamuflaż żeby mnie kioskarka nie rozpoznała. Przychodzę do kiosku i sprytnie pytam, czy przyszyły te właśnie gazety bo mi się papier toaletowy skończył. Ona poda-



- Wolno, nie wolno, synku. Podobno policja może sobie dowolnie podsłuchiwać, kogo chce. Nie chcę być oskarżony o zdradę stanu.
- Jakiego stanu, tato?
- Na ten przykład stanu wody na Odrze. Ciągłe szukają winnych.
- Tato, a co ty jakiś taki przebrany, twarz pomalowana...? Wyglądasz jak Rambo.
- Synu, to Ty nie wiesz, że dzisiaj jest środa!
- Wiem tata i co z tego?
- Dzisiaj wychodzi „Nasza gazeta” i „Nie”. Czytamy ją z babcią pod kołdrą, w pełnej konspiracji.

je mi z radością i dodaje bezpłatnie jakąś inną gazetę. I tak mam dwie sprawy załatwione.

- Tato, ale ty sprytny! Ale, ale, co ty tu robisz przed przychodnią, na dodatek z rowerem? Zostawisz, ukradną.

- A, nic z tego synku. Ja z rowerem prosto do gabinetu, załatwić dwie sprawy. Po pierwsze - byłem tydzień temu u lekarza, bo mi wyrostek dokuczał. Był strajk, więc kazali mi przyjść innym razem, a jak mi się nie podoba, to mogę to zgłosić na policję. Na policji Komendant powiedział mi, że nie zajmują się ta-

- A u babci tato wszystko w porządku?

- A tak synku, dziękuję, wszystko jak najlepiej. Poszła właśnie do apteki zapytać, czy nie mają coś na przeszczepy, bo pralka nam nie chce chodzić.

- O rany... pójde już chyba tato. Do widzenia.

- Do widzenia, synku. Uważaj jak przechodzisz przez ulicę. Nie daj się przejechać jakiemuś...

- Wiem, wiem, tato. Do domu pójde lasem.

Tata i syn

SERWIS

NASZA GAZETA



9-ki

BLACHOWNIA
CISOWA
KĘDZIERZYN
KŁODNICA
KOZŁE
LENARTOWICE
Miejsce KŁODNICKIE
ROGI
SŁAWIĘGICE

Wodowanie na zakręcie

W Kozłu Rogach tuż przy ziomowisku jest niebezpieczny zakręt. Zwykle tonie w wodzie zbierającej się tam po każdym najmniejszym nawet deszczu czy odwilży. Dzieje się tak, gdyż ulica nie ma w tym miejscu kratki ściekowej. Kałuża zajmuje zwykle 3/4 jezdni i kierowcy chcąc ominąć wodę muszą zjechać na sąsiedni pas. Stwarza to niebezpieczne sytuacje. Jeszcze gorzej jest gdy chwyci mróz i taka kałuża zamrze.



Fot. SAS

mem

Maria, Zofia, Barbara

Cisowa. Wygrały kobiety. Przynajmniej jeśli idzie o nazewnictwo ulic w osiedlach dla powodzi. Propozycji było kilka: wykorzystać nazwy miast, które przysły z pomocą, czy imiona bajkowych smurfów. Ostatecznie radni „zakleпали” jednak imiona żeńskie. Nam ten pomysł się podoba. Ulica Barbary, Marii, czy Zofii nie straci racji bytu nawet za 20 lat.

/Zet/

Powodzianom okno na świat

Miasto. Remont domu to rzecz bardzo kosztowna. Zwłaszcza jeżeli został zniszczony wraz z całym dobytkiem. Po lipcowej powodzi wiele jest takich. Dlatego też wszelka pomoc jest mile widziana. Z taką właśnie inicjatywą wystąpił Tadeusz Trybułowski. Oferuje okna dla powodziarzy gratis: 6 o wymiarach 180x140, oszklonych, trzyskrzydłowych, 4 o wymiarach 180x110 skrzydłowe, 4 skrzydła drzwi balkonowych bez ram, skrzydła okien o wymiarach 140x180 bez ram. Zainteresowani mogą kontaktować się pod adresem K-K, ul. Wyspiańskiego 30 b, lub pod tel. 82-56-62.

mem

Działkowe patrole

Blachownia. Październik i listopad blachowniańscy działkowicze zapamiętają jako tzw. czarne miesiące. Uplęły one bowiem pod znakiem włamań do altanek. Kradziono co popadnie, od cukru poczynając, na furtce od plotu kończąc. Przy okazji altanki bezsensownie niszczone. Jakby tego było mało kilka dni temu... podpalono jedną z nich. Działkowcy nie zamierzają dawać za wygraną. Postanowili się zorganizować i patrolować nocą swoje ogródki. Może to ostudzi zapędy włamywaczy.

/Z/

Szkło solą w oku

Kłodnica. Dom nr 33 przy ul. Szymanowskiego cieszył się nowo wstawionymi oknami. Niestety nie długo. Komuś widocznie przeszkadzało, że otwory okienne nie zionęły już pustką, więc wybił je

mem



Fot. SAS

Śmiech przez łzy

Kozłe. W Zespole Szkół Zawodowych przy ul. Skarbowej ktoś 13 listopada zabawił się gazem łzawiącym. Przypuszczalnie nie był to żaden z profesorów...Dowcipniś ubawił społeczność uczniowską do łez. Następnym razem polecam gaz rozweselający. Efekt mrowiany, a mniej przykrości.

mem

Fizjologia w kropce

Kędzierzyn. Na skwerku przy ul. Świerczewskiego naprzeciw dworca PKP, znajduje się podziemna budowla, która kiedyś była miejskim szaletem. Od wielu lat nieczynny obiekt niszczy, stanowiąc jednocześnie zagrożenie. Coś z tym przybytkiem należałoby zrobić. Odbudować, jeśli jest to jeszcze możliwe, gdyż miastu przydałby się taki przybytek (obecnie pozostają jedynie toalety dworcowe). Drugim możliwym rozwiązaniem jest wyburzenie go. Całość można zasypać ziemią i posiać trawą. Ładnie, czysto i bezpiecznie. Jak dotąd UM nie zauważył tego problemu. Pewnie dlatego, że będąc pod ziemią nie rzuca się w oczy.

mem

Blachownia. Dzieci z tego osiedla długo chodziły do szkoły błotnistą, polną drogą. Wreszcie udało się doprowadzić do położenia

Chodnik dla dzieci

chodnika z prawdziwego zdarzenia. Dlatego teraz wszyscy mieszkańcy pilnują, aby nikt go nie demolował. A jednak bywa, że jakiś nawiedzony kierowca, jakimś cudem wjeżdża ciężkim samochodem i jak gdyby nigdy nic, piratuje sobie niczym na autostradzie. Ostatnio takiego pirata przydybało wieczorową porą. Było ciemno więc nie ma pewności co do marki samochodu, ale numer rejestracyjny odczytaliśmy bezbłędnie - OES 9623. Wstydź się pan.

/z/

Piechotą do domu

Cisowa. Powoli do nowych domków wprowadzają się pierwsi powodziarze. Nareszcie własny, suchy kąt. Radości nie mać nawet brak ulic i konieczność grzeźnięcia w sporym błocie. Martwi jednak poważnie fakt, że ostatni autobus MZK linii 9, jedynej która prowadzi do Cisowej, odjeżdża spod kędzierzyńskiego dworca PKP o godz. 19.55. Co potem? Własny środek lokomocji lub nogi?

Mamy nadzieję, że MZK stanie na wysokości zadania i pomyśli choćby o tych wracających z drugiej zmiany. Będzie ich zapewne teraz znacznie więcej, niż do tej pory.

mem

Lenartowice. Choć przez osiedle nie biegnie trasa żadnego znanego rajdu, mimo to prędkości jakie rozwijają przejeżdżający

Gaz do dechy

przez nie kierowcy kwalifikują ich do udziału w tego typu zmaganiach. To bardzo niebezpieczne - szczególnie dla dzieci. A wystarczy znak ograniczenia prędkości w odpowiednim miejscu i patrol policji z radarem co jakiś czas. Kilka mandatów ostudzi zapewne temperament naszych rajdowców.

mem

Zwir zamiast pszenicy

Kozłe Rogi. Rolnicy uskarżają się, że nikt nie zajął się jeszcze usuwaniem żwiru naniesionego na pola podczas powodzi. Jest go tak dużo, że ziemia w wielu miejscach nie nadaje się w tym momencie do uprawy.

mem

Upragniona kratka

Miejsce Kłodnickie. Przez ostatnich kilka dni zdrowo popadało. Wiadomo listopad. Jesień w pełni i już niestety nie złota. Kałuża w takim przypadku, to nic co mogłoby nas zadziwić. Chyba, że będą tak wielkie jak ta, która się regularnie pojawia na ul. Czajki. Dzieje się tak, gdyż brakuje tutaj kratki ściekowej. Jest tylko jedna, u wylotu ulicy. A to niestety za mało. Fachowcy, którzy kładli nawierzchnię stwierdzili widząc, że to wystarczy. Niestety mylili się.

mem

Dyżur reportera

Nie ukrywamy, że głosy Czytelników są dla nas cennym źródłem informacji. Pod wpływem Waszych telefonów nasi dziennikarze ruszają w miasto, a potem piszą.

W każdy poniedziałek, od godz. 12.00 do 13.30, czekamy na Wasze sygnały. Tel. 88-66-10.

Redakcja

Ostatnie jabłko

Zima puka już do drzwi, choć znowu tęsknimy do lata. Jesień natomiast żegna nas ostatnimi jabłkami na drzewach. Przy ul. Przechodniej znaleźliśmy właśnie taki

okaz owocu, którym Ewa skusiła Adama. Nie ma co prawda węzła, ani pani i pana, ale jest adio pomidory, pa(!) jesieni.

Tekst i zdj. SAS



Trzeźwe spojrzenie na pijane zdarzenie

Pochmurny listopadowy ranek. Stoimy z SAS-em przy ulicy Piotra Skargi. Rozglądamy się. Są już, czy nie? Trzynasty. Oby nie był pechowy. Zaczęło się. Jest zimno i nieprzyjemnie, a głównych bohaterów spektaklu nie widać. Dzieci. Nagle pojawiają się na rogu Skargi i Bema. Podchodzimy. SAS syczy aparat. Stajemy nieopodal. Mamy przed sobą całą czwórkę. Jest więc pani sędzina, protokolantka, adwokat i najważniejszy

dalił się. Zostałem sam na placu boju. Tu właśnie po wódzi jechał samochodem radny Religa.

Wizja lokalna. Brzmi interesująco. W rzeczywistości nie ma w tym nic ciekawego. Z tego miejsca widać, a z tamtego nie. Tam zaś jest drzewo, ale tu nie ma. I dalej w tym stylu. Trzeba oddać honor adwokatowi. Był w tych badaniach bardzo skrupulatny, nie przepuścił żadnemu szczegółowi. Widać, że to stary wyga, zaharto-



Fot. SAS

- Jan Religa. Zrazu niezauważeni stajemy się prędko przedmiotem zainteresowania.

-A panowie co tu robią? Kim panowie są?

Przedstawiamy się i pokazujemy legitymacje prasowe. Mecenas dowiedziawszy się kogo ma przed sobą, niepomiernie się zdenerwował. Pani sędzina przyjęła jednak wszystko spokojnie. Nie zwracając uwagi na podekscytowanego adwokata, pouczyła nas abyśmy nie przeszkadzali i nie robili notatek oraz zdjęć. Przystaliśmy na taki układ. obrońca wykazywał jednak wciąż podwyższony poziom adrenaliny. SAS w obawie o zdrowie starszego w końcu pana, od-

wany w niejednej potyczce. Najmniej zainteresowania wykazywał Jan Religa. Stwierdził widać, że skoro tyle osób interesowało się tą sprawą, to on już nie musi. Raz jednak wykazał się inicjatywą. Poszedł otworzyć swój garaż, aby ułatwić pracę sędzinie. Deszcz się wzmagał. Zakończono czynności i wszyscy rozeszli się w swoje strony. Wsiadliśmy z SAS-em do samochodu. Po drodze minął nas Jan Religa. Zgarbiony, czerwona lico, podkrążone oczy... Czyżby kłopoty ze snem? Skażą, nie skażą, skażą... Radnemu nie darują? Cdn. Będziemy na rozprawie.

GREK

Trzy sezony „U Wróbla”

Książka i UFO

W Miejskim Ośrodku Kultury znajduje się miejsce dla każdego. Swe zainteresowania rozwijać tam można w różnego rodzaju kółkach, czy klubach. Jednak największą część działalności MOK-u organizowana jest z myślą o dzieciach. Tak właśnie jest w przypadku istniejącego od trzech sezonów teatryku „U Wróbla”. Prowadzi go do samego początku Anna Woś. Jak mówi, nie wiedziała czy uda się go zorganizować. Czy przyjdą dzieci, które będą chciały brać w tym udział?

Anna Woś: - Na pierwsze spotkanie przybyły chyba dwie osoby. Nie bardzo wiedziałam co z tym fantem zrobić. Ale potem, to już poleciało, tak na zasadzie poczty pantoflowej. Na następne zajęcia przyszły cztery osoby, a potem tak jak drożdże - zaczęło się to wielokrotnić i grupa urosła do sporego zespołu - około szesnastu osób. Zaczęłyśmy działalność.

Początki były jednak bardzo trudne. Dziewczynki, z nich to bowiem składała się trupa - dwaj chłopcy, którzy przewinęli się przez nią wystraszyli się pewnie takiego „babińca” - musiały zwałczyć w sobie opory oraz recytatorskie zapędy wyniesione ze szkoły.

Ich opiekunka starała się otworzyć je, nauczyć grać całym ciałem, wczuwać się w odgrywaną kwestię. Nad tym praktycznie skupiały się przez pierwszy rok swojej działalności. Na początku wzięły na warsztat małą etiudę. Była to taka trochę przewrotna scenka o smoku wawelskim autorstwa Wandy Chotomskiej. Wybrały ją, gdyż nie była to typowa legenda. Stała się więc ich pierwszą próbą sił. Sprawdzianem tego czego nauczyły się w czasie zajęć. Działalność teatryku zaczęła się rozwijać. Robiły na przykład słuchowiska radiowe dla radia Vanessa z Raciborza. W miarę upływu czasu dziewczyny rozkręcały się coraz więcej grały. To, że nie było w teatryku żadnego chłopaka sprawiło, że musiały odgrywać również role męskie.

Anna Woś: - „Bywa to kłopotliwe ba są już takie dziewczyny, które zo-

stały wręcz przypinane do męskich ról i buntują się. Mówią, że chcą trochę pograć kobiety.”

Ich praca zaowocowała wreszcie na Przeglądzie Dziecięcych Teatrów Amatorskich w Strzelcach Opolskich. Za wystawioną tam „Straszną klasą”

stały właśnie sztukę. Możliwe, że stanie się etatową pisarką teatryku, marzą bowiem o tym żeby ktoś tworzył dla nich. Grupie pomaga bardzo plastyk Leszek Panic. Większość jednak rzeczy robią same tzw. domowym sposobem. Perfekcjonizm gru-



otrzymały wyróżnienie. Były też na przeglądzie jasełek Herody 97 w Lewinie Brzeskim. Mimo silnej konkurencji zdołały pokazać, że coś potrafią. Tym razem nagrodzona została jednak tylko oprawa plastyczna autorstwa Doroty Czaj. Mimo, że wspaniałą rzeczą jest zdobywanie nagród młode aktorki pragną głównie bawić się, podpatrują jednak innych, żeby uczyć się wciąż nowych rzeczy i nie popełniać błędów.

Występują głównie na lokalnych imprezach typu dzień wagarowicza, czy mikołajki. Wzięły też udział w Wielkiej Orkiestrze świątecznej Pomocy. Grają dla przedszkoli i szkół. Prowadząca je pani Woś robi z potrzeby serca: - „Tu niewiele się dzieje. Te dzieci popołudniem mają tylko telewizor i komputer. Myślę, że gdy da się jakąś propozycję to ktoś przyjdzie i będzie chciał raz, że pożyć w grupie co jest bardzo ważne. To też sposób spędzania czasu”.

Ich głównym problemem jest trudność z dotarciem do tekstów które mogłyby grać. Zazwyczaj opiekunka przygotowuje propozycje a dziewczyny wybierają z nich coś. Natomiast jedna z nich Hanna Dubielczyk pi-

py poznać po sposobie w jaki wychodzą z opresji na scenie. Gdy przed wakacjami wystawiały „Czerwonego kapturka” musiały się naprawdę „napocić”. Akcja szła bardzo wartko. Gęsto zmieniały role musiały się więc szybko przebierać a w panującym za kulisami nieładzie trudno było odnaleźć cokolwiek. W pewnym momencie okazało się, że nie ma ważnego rekwizytu - talerza imitującego ufo. Wtedy ktoś wpadł na pomysł żeby zamiast nim rzucić książką. Udało się. Widzowie niczego nie zauważyli. Teraz wszystkie śmieją się z tego. Było to jednak możliwe tylko i wyłącznie dzięki temu, że na próbach uczą się improwizacji. Obecnie w teatryku pozostała ta najwerniejsza grupa. Są to: Hanna Dubielczyk, Anna Wojciechowska, Iwona Gąrza, Agata Wojnicka, Marta Leja, Sonia Zielińska, Katarzyna Pawliszyn i Magdalena Schat. Życzę im dalszych sukcesów i wielu jeszcze przyjemnych chwil spędzonych w swoim towarzystwie. Niech muza nas nie opuszcza.

Maciej Modzelewski

Ruina nad głową

Na trasie autobusów MZK linii 5 ze Sławięcic do Kędzierzyna, na wysokości bloków przy ul. Dąbrowszczaków stoi przystanek. Trudno byłoby jednak skorzystać z niego w nie pogodę. Jest stary i bardzo zniszczony. W ławce brakuje jednej deski, ktoś pożyczyl sobie fragment daszku. W całym mieście możemy korzystać z pięknych, nowoczesnych przystanków. Tu też przydałby się taki.

mem

Betonowy drobiażdżek

Na osiedlu Piastów przy ulicy Świerczewskiego, obok parkingu strzeżonego, od pewnego czasu leży złamany betonowy słup latarni. Nie jest to z pewnością największy problem naszego miasta, jednak w życiu jak to w życiu, najbardziej rażą szczegóły. Może więc ktoś się zainteresuje tą sprawą i w ramach obowiązków, usunie wątpliwą ozdobę.

mem

Tegoroczne Studium Pomaturalne kończy 9 dziewcząt, które mają za sobą już liceum ogólnokształcące.

Wspaniałe dziewczęta

Po ukończeniu praktyki - będą pełnowartościowymi dyplomowanymi pielęgniarkami, z możliwością kontynuowania nauki na studiach wyższych. Trzy z tej grupy, mają zresztą taki zamiar. Pozostałe panie zamierzają podjąć pracę. Aktualnie odbywają szkolenia praktyczne, pod okiem Krystyny Kamińskiej.

- Jestem bardzo zadowolona z tej

grupy. To wspaniałe dziewczęta. Myślę, że pracodawcy będą z nich zadowoleni. Bardzo chciałabym,

aby te które nie idą na studia zdobyły po szkole dobrą pracę.

W ramach praktyk dziewczęta odwiedzają placówki medyczne tego miasta. Były także w klubie HDK w Blachowni. Przy ciastku i herbacie gawędziły z prezesem m.in. o kłopotach wynikających z coraz powszechniejszego niedoboru krwi.

Tekst i zdj. /z/



Dekada w bohemie

Wanda Wojdat - Taczańska, plastyczka nieprofesjonalna, obchodzi dziesięciolecie pracy twórczej.

Z tej okazji, 14 listopada odbyła się w sali wystawowej klubu NOT jej retrospektywna wystawa pod tytułem „Świat w kolorach”. Artystka maluje głównie pejzaże, na których wi-

prac na szczególną uwagę zasługują „Mazurskie pejzaże”. Pięć niewielkich obrazków z wielkim wyczuciem stworzonych przez malarkę, oddaje pełen melancholii klimat wieczoru pośród mazur-



Fot. SAS

dać takie motywy jak parkowa aleja, czy leśne ostępy. Bardzo ważne miejsce w jej twórczości zajmuje martwa natura. Tu na swych obrazach przedstawia bukiety kwiatów - kolorowe, pełne fantazji. Wśród wystawionych

skich jezior. Ciekawostkę stanowią trzy z nich, oparte nie na klasycznym prostokącie, lecz na kole.

Wystawę można będzie oglądać jeszcze do 13 grudnia. Zapraszamy.

mem

Duet Borzym - Matuszyk

Kłamstwo goni kłamstwo

Ostatnie spotkanie bez biurka miało szczególnie wymiar. Gościliśmy posłów i senatora koalicji rządzącej w naszym kraju. Zauważyła to także koalicja rządząca w mieście, gdyż zjawiała się w poważnym składzie. Przybyła połowa Zarządu Miasta wraz z przewodniczącym Rady Miejskiej.

Prezydent prosi swojego wroga o zabranie głosu.

Jeszcze przed spotkaniem poproszono nas o to, aby mógł wystąpić na nim prezydent Mirosław Borzym. Wyraziliśmy zgodę na wręczenie listów gratulacyjnych i złożenie życzeń. Nie przypuszczaliśmy, że nawet w tak krótkim wystąpieniu prezydent pozwoli sobie na kłamstwo, wobec naszych gości. Stąd warto przytoczyć treść wystąpienia Mirosława Borzyna.

M. Borzym: Ja przepraszam, że nie będę uczestniczył w spotkaniu cały czas, rozmawiałem tu o tym z panami posłami. Tak się składa, że dzisiaj jest posiedzenie komisji... (zapomniał się prezydentowi jakiej),

...jednej z naszej Rady Miasta i posiedzenie Zarządu Miasta w związku z budżetem. O tego typu spotkaniach dowiaduję się tylko z gazety w związku z tym nie mogłem wcześniej zmienić stosownych swoich punktów programu od których jestem uzależniony (...)

Nie dość, że prezydent nie wiedział jaka komisja obraduje, to nie wiedział również, że członkiem tej komisji jest senator Bogdan Tomaszek, notabene nie zaproszony na posiedzenie. Prezydent także nie zaszczylił swoją obecnością

obrad komisji. Jako przewodniczący Zarządu Miasta powinien chyba pamiętać, że właśnie dwie godziny przed spotkaniem Bez Biurka, zakończył obrady Zarządu Miasta. Widać naszemu (przepraszam) prezydentowi trudno już odróżnić kłamstwo od prawdy. Wydaje nam się zresztą, że tej ostatniej jest jakby coraz mniej. Nie inaczej zachowali się przyboczni członkowie Zarządu Miasta, którzy swoją obecnością potwierdzili, iż obrady Zarządu zostały zamknięte. Jednak przez myśl nie przeszło ani M. Bierówkowiej ani J. Gali, aby sprostować błąd prezydenta. Nauczyli się widać w swej pracy być zawsze „za” bez względu na sytuację, choć nie do końca. Pan prezydent wyszedł bowiem zaraz na nieistniejące posiedzenie Zarządu, oni zostali.

Poseł Szelwicki uczy Matuszyka.

Od poziomu Zarządu Miasta nie odbiegł Przewodniczący Rady Miasta Emil Matuszyk. Drobnostką były jego głośne komentarze przy stole, przeszkadzające wypowiadającym się parlamentarzystom. Moglibyśmy znieść wyrwanie się do mikrofonu i przerywanie wypowiedzi posłów, gdyż niejednokrotnie obserwowaliśmy to w czasie obrad sesji. Natomiast musimy zareagować jeśli okłamuje się przedstawicieli parlamentu oraz mieszkańców.

Oto jeden z uczestników spotkania poinformował o rozlewiskach powodziowych, którymi nikt się nie chce zająć. Bezsilność mieszkańców wobec braku reakcji władz miejskich, do któ-

rych w tej sprawie się zwracali, spowodował jego apel do posłów.

Franciszek Szelwicki: - Myślę, że mamy tu przewodniczącego Rady Miasta, pana Matuszyka i w kwestii przekopania rowu nie będzie potrzebny ani senator, ani posłowie, bo to należy do kompetencji służb gminnych. Wyrwający się do mikrofonu Emil

dalej: - Czy poszło pismo w imieniu mieszkańców? Czy poszło?

Przewodniczący Rady Miejskiej Emil Matuszyk: - TTAK.

Oczywiście sprawdziliśmy. Pierwszy telefon jaki wykonaliśmy z samego rana dnia następnego, to telefon do dyrektora stoczni, który oświadczył, że do jego zakładu

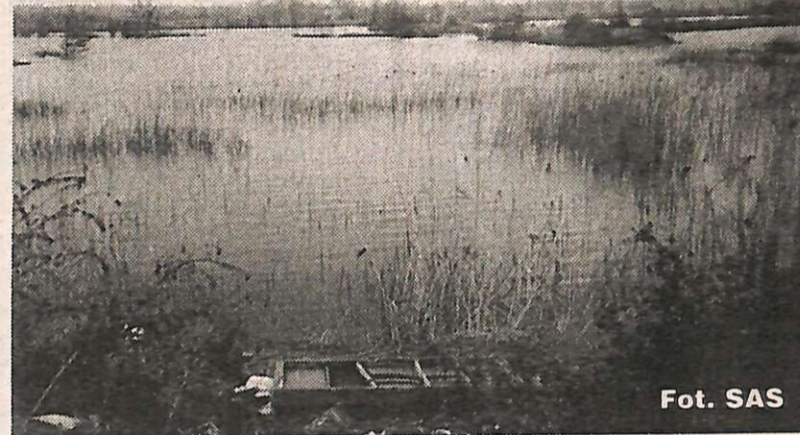
wości, więc posłużyć się opinią wydaną przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” przy K.F.M. „Kofama” z końca 1992 roku, gdzie Emil Matuszyk pełnił funkcję przewodniczącego związku.

„...Sądziłem, że nasz ubiegłoroczny ostrzegawczy sygnał pod adresem Kolegi Przewodniczącego zostanie należycie zrozumiany przez działaczy Komisji Zakładowej „S”, że wyciągniecie wnioski i rozpoczniecie pracę zmierzającą do kształtowania właściwych stosunków współżycia między członkami załogi. Niestety, nasze nadzieje i oczekiwania nie są spełnione - przeciwnie pomawiacie ludzi prawych, przypisujecie im nieuczciwość w ich działaniach społecznych. Uważamy, że takie postępowanie kłóci się ze stwierdzeniem zawartym w naszym statucie „...szereżenie demokracji i umacnianie koleżeńskości w stosunkach wzajemnych”.

Po niespełna miesiącu w związku z utratą resztek zaufania, bez którego nie można pełnić funkcji w NSZZ „Solidarność” - jak określili działacze Nadzwyczajne Walne Zebranie członków „Solidarności” odwołało przewodniczącego Komisji Zakładowej „Solidarności” Emila Matuszyka z funkcji.

Działacze Solidarności z Kofamy poznali się na przewodniczącym naszej Rady już w 1992 r. Miasto poznało go trochę później. Poseł F. Szelwicki miał okazję poznać go dopiero teraz.

D.M.



Fot. SAS

Matuszyk ripostował: Ja przepraszam, to jest teren stoczni, a nie gminy.

Ze stoickim spokojem, zdradzającym umiejętność załatwiania tego rodzaju problemów społecznych poseł Szelwicki zapytał: - Czy poszło pismo z Rady Miasta do stoczni, że jest taka a nie inna sytuacja i jaka jest odpowiedź?

E.Matuszyk, odkrywco i zdecydowanie: - Rada nie jest organem zarządzającym stocznią.

Przewodniczący Regionu Solidarności F.Szelwicki cierpliwie pyta

nie wpłynęło żadne pismo z Rady Miasta, a poza tym rozlewisko jest na terenie należącym do gminy, a nie do stoczni. Wiadomość tę potwierdził nam zdesperowany mieszkaniec z Kozła Rogów - zgłaszający apel do parlamentarzystów.

Jak widać pan przewodniczący Rady Miasta skłamał?!

Zachowanie takie zasługuje na kilka mocnych słów, lecz znowu będzie się mnie podejrzewać o jakieś złośli-

Zarząd na strychu

Nauczyciele nie zawiedli

Wśród wielu instytucji naszego miasta uszkodzonych powodzią był też Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego, a wśród mieszkańców - 149 pracowników oświaty, w tym 51 członków związku.

Do dziś siedziba zarządu mieści się w położonej na strychu powielarni Delegatury Oświaty. To nie przeszkodziło jednak grupie działaczy skupionych przy Wandzie Pilch, prezieście ZO ZNP we włączeniu się w organizację pomocy najbardziej jej potrzebującym. Już od 10 lipca Janina Józewicz, Julia Klityńska, Zdzisława Czupryna, Krystyna Ignacy, Zofia Petruc, Krystyna Zapotoczna i inni, zaczęli rozpoznawać potrzeby i przygotowywać wsparcie.

Pomyślano więc o dzieciach powodzi. Dzięki pomocy byłej posłanki Doroty Danczewicz, wysłano do ośrodka związku w Turawie i na jego koszt grupę 48 uczniów pod społeczną opieką Henryki Lech, Iwony Pawlus i Piotra Nippe. Cukiernia państwa Głuszczyków przekazywała na placówkę swoje wyroby, a Elżbieta Klaja zaopatrzyła ją w leki.

Życzliwość Kuratora Oświaty w Pile zaowocowała, przed drugą falą powodzi, kolonią w Wałczu dla 50 uczestników - z przewozem i kadra. Ponieważ rekrutacja na placówki była utrudniona, szeroko korzystano z Radia „Park”.

Z funduszy własnych Zarządu Oddziału przekazano związkow-

com po 100 zł. Było to możliwe po decyzji prezesów Ognisk ZNP o rezygnacji z dotacji na organizację wieczorków z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Biorąc pod uwagę skromność posiadanej kwoty (5 tys. złotych) zwrócono się do członków związku na terenach nie objętych powodzią o wsparcie swych kolegów. Apel nie pozostał bez echa. 2500 zł z Kluczborka, po 1000 z Sieradza i Warszawy-Woli już zostało przekazanych powodziannom. Sygnały o dalszych wpłatach napłynęły z Głubczyc, Kietrza i Otwocka. Dokonywano też rozdziału pomocy rzeczowej. Fundacja „Pomocna Dłoń” z Warszawy dostarczyła dresy i bieliznę osobistą. Zarząd Oddziału z Kluczborka również dresy, pościel oraz ręczniki, a Danuta Klityńska - meble i dywan. Byli też i inni sponsorzy, nawet spod Lublina.

Wielu członków związku, których powódź zastała w mieście, włączyło się w usuwanie jej skutków w macierzystych szkołach i przedszkolach Kozła i Kłodnicy oraz mieszkaniach innych nauczycieli. Stefania Kuchta pracowała zaś w bazie rozdziału darów w Szkole Podstawowej nr 19.

Zarząd Oddziału ZNP składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy spontanicznie odpowiedzieli na apel niesienia pomocy placówkom oświatowym oraz dotkniętym kataklizmem rodzinom koleżanek i kolegów.

Jan Płowucha

Od kilku już lat szpeci osiedle niesmaczny napis na ścianie budynku niegdyśszej stołówki zakładów chemicznych. Starszych -

ścianą składała literkę do literki... Nie o takie nauczanie chyba jednak chodzi. Wystarczy wiaderko emulsji i dobry pędzel. No i jesz-

Ścienny elementarz

treść denerwuje, dzieci - fascynuje, bo jest tam parę trudnych i brzydkich wyrazów. Ostatnio trójka maluchów, chyba druga lub trzecia klasa SP, mozolnie pod

cze ktoś, kto te dwie rzeczy wprawi w ruch. Ten napis dawno już nabrał mocy urzędowej, można więc go wreszcie usunąć.

/Zet/

Pijany nie zawsze ma szczęście

Mieszkańcami osiedla wstrząsnął wypadek, który ostatnio wydarzył się na ulicy Nowowiejskiej. Nietrzeźwy kierowca forda transita (2,55 promilla alkoholu we krwi) przejechał leżącego na ulicy mężczyznę. Leżący poniósł śmierć na miejscu. Jak informują mieszkańcy - również był w stanie nietrzeźwym.

mem

Przypominamy sympatykom dziecięcego śpiewania, że 26 listopada w domu kultury „Chemik” o godz. 9.30 odbę-

Śpiewające przedszkolaki

dzie się II Przegląd Piosenki Przedszkolnej. Organizatorem jest Przedszkole pod topolą (nr 15) oraz MOK.

Wcięło komputer

W nocy z poniedziałku na wtorek ubiegłego tygodnia, włamano się do apteki przy ul. Tuwima. Włamywacze weszli przez tylne okno rozcinając wcześniej kraty. Skradziony został sprzęt komputerowy o przybliżonej wartości 4.000 zł. Poza komputerem nic nie zginęło. Było to już drugie w tym roku włamanie. Pierwsze miało miejsce w końcu lipca.

mem

Wątpliwa reklama

Kłodnica. Mamy już połowę listopada, a w osiedlu nie zostały uprzątnięte śmieci po remontach powodziowych. Przy wielu ulicach leżą całe sterty starych

sprzętów, gruzu, itp. Przykładem jest ul. Szymanowskiego. Czy taka ma być wizytówka naszego miasta?

mem



Fot. SAS

Pierwsza przechadzka

- Tutaj jest tak pięknie, pod samym lasem. Dzieciaki będą miały gdzie biegać. Bardzo nam się podoba to miejsce. Chcemy tutaj już zostać na zawsze, nie zamierzamy wracać. Tamto mieszkanie zdamy miastu. Nigdy już nie czułabym się tam bezpiecznie, a gdyby zdarzyła się jeszcze jedna taka powódź, to chyba bym już tego nie przeżyła. Nasz nowy dom ma 61 m² powierzchni, w tym mieszkalnej chyba 42. Jesteśmy bardzo szczęśliwi.

- Mówi się powszechnie, że te mieszkania będą bardzo drogie w eksploatacji.

- Czyszu będziemy płacić około 70 złotych, a więc nie jest to jakaś astronomiczna kwota. Dojdą

co prawda opłaty za energię, ale w tym samym mieszkaniu też musimy płacić sporo, bo mieliśmy ogrzewanie centralne etażowe. Wydawaliśmy więc masę pieniędzy. Poradzimy sobie. Najważniejsze jest, że mamy bezpieczny dom.

Domki są śliczne, jak z obrazka lub bajki. Wokół nich jednak jest jeszcze sporo do zrobienia. Najważniejsze są drogi. Teraz grzęźnie się tam w okropnej błotnistej bryli. Ale gdy już pojawią się ulice i chodniki, gdy wiosną zakwitną wokół domków kwiaty - będzie pięknie.

Zofia Wisła
Fotoreportaż
Andrzej Szopiński - Wisła



AGENCJA HANDLOWA
Empirea
elektrohurt
tel. (077) 83 29 66
81 29 68
fax/tel. 81 35 90
WSZYSTKO dla ELEKTROMONTERA
47-223 Kędzierzyn-Koźle ul. Rosenbergów 4

NAJTAŃSZA FOTO-OFFERTA MIASTA
"FOTOGRAFIA"
47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Dąbrowska 26A tel. 83 52 77
CZYNNA: 10⁰⁰-18⁰⁰
- tylko 0,40 gr. - w ciągu 24 godz.
- zdjęcia paszportowe, legitymacyjne itp. w 3 min. 11,0 zł
WYSOKA JAKOŚĆ, PRZYJĄDZ - SPRAWDZ

Biuro tłumaczeń SOWA
OBSŁUGA KONFERENCJI I DELEGACJI
Opole, ul. 1 Maja 63-65, III p.
tel./fax (077) 565816

SALON TECHNIKI BIUROWEJ
AREX TELEFONY KOPIARKI KOMPUTERY
AGENCJA HANDLOWA
Kędzierzyn-Koźle, ul. Świerczewskiego 4 (wizowiec PKP)
tel./fax 83 47 05, 81 85 83 w godz. 9.00-17.30

SAB KOMPUTER
Jakość i cena to nasze atuty
Dowolne konfiguracje na życzenie klienta
Sprzedaż na raty!!!

BRAVO P. 200, cena: 1695 zł - Płyta główna MB Pentium Triton VX MMX. Procesor Cyrix 686 200 + Pentium, z wentylatorem. Pamięć RAM 8 MB EDO. Karta graficzna DATA Expert Alliance 1/2 MB. Dysk twardy Samsung 1080 MB. Stacja dysków elastycznych 1,44 MB 3,5". Obudowa Mini Tower. Klawiatura Chicony Win«95. Mysz + Podkładka

DELTA P.166 MMX cena: 2894 zł - Płyta główna MB586 SOYO 75-233 TX SY-5BT5. Procesor Intel Pentium 166 MMX z wentylatorem. Pamięć RAM 16 MB EDO. Karta graficzna DATA Expert Trio 64V + 2MB. Dysk twardy Caviar 2,0 GB. Stacja dysków elastycznych 1,44 MB 3,5". Stacja Dysków CD.-ROM Samsung 24 SPEED MAX. Obudowa Mini Tower. Klawiatura Chicony Win«95 Ergonomic. Mysz + Podkładka.

OMEGA P200 MMX cena: 3869 zł - Płyta główna MB586 SOYO 75-233 TX SY-5BT2. Procesor Intel Pentium 200 MMX z wentylatorem. Pamięć RAM 32 MB MB EDO. Karta graficzna DIAMOND 3D VIRGE 2240 4MB. Dysk twardy Caviar 3,1 GB. Stacja dysków elastycznych 1,44 MB 3,5". Stacja dysków CD.-ROM TOSHIBA 24 SPEED.

Obudowa Mini Tower. Klawiatura Chicony Win«95 Ergonomic. Mysz + Podkładka

Akcesoria komputerowe:
Monitor BELINEA color 14" - 670 zł.
Monitor BELINEA color 15" OSD NEWI - 925 zł.
Drukarka atramentowa HP 670 C - 885 zł.
z zestawem komputerowym (promocja) - 850 zł.
OEM DOS (pełna dokumentacja) - 175 zł.
OEM WINDOWS 95 (2 CD.) - 345 zł.
tylko przy zakupie z nowym komputerem
OEM WORKS 4.0 PL. CD. OEM - 165 zł.
Karta muzyczna SOUND BLASTER AWE 64 VE OEM - 350 zł.
Głośniki AROWANA SMP 120 WATT - 145 zł.

Ceny zawierają podatek VAT 22%
GWARANCJA 2 LATA

Agencja Handlowa „Arex” zastrzega sobie możliwość zmiany cen w zależności od kursu walut.

Cennik AKTUALNY OD 7 LISTOPADA 1997 r.

Dowóz i montaż łącznie z nauką obsługi bezpłatny na terenie Kędzierzyna-Koźla i okolic.



MARIAN SASKA
Właściciel ZAKŁADU SZKOLENIA ZAWODOWEGO
PW EKO-AURA
Zorganizuje każdy kurs na zlecenie.
Organizuje kursy:
- komputerowe
- studium księgowości małych firm
- asystentek menadżera
- kwalifikacje dla elektryków "E" i "D"
- kwalifikacje dla energetyków "E" i "D"
- dozоровe obsługi suwnic, dźwigów, palaczy c.o.
- hakowych
- spawaczy i przepalaczy
- BHP - wszystkie rodzaje kursów
ul. Świerczewskiego 14
tel. 834 895, 834 053

OSTRZAŁNIA NARZĘDZI
NOŻY DO MASZYNEK I DO MIĘSA,
DO KOSIAREK, PIŁ I PIŁEK
47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Grunwaldzka 27a

MONTAŻ BOAZERII
Montaż boazerii drewnianych i z PCV,
paneli boazeryjnych, sufitów podwieszanych.
Drobne przeróbki elektryczne i wod.-kan.
Zabudowa oświetlenia sufitowego.
TANIO I SOLIDNIE
tel. (032) 230 33 61

DEVELOPER 47-220 Kędzierzyn-Koźle ul. Kozielska 2 pok. 4
BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI
KUPI - SPRZEDA - ZAMIENI (077) 83 52 52 wew. 55
MIESZKANIA - DOMY - DZIAŁKI Godz. 9:00-15:30

- Koźle - mieszkanie 1 pokojowe, 32 m², II p., umeblowane, cena 40 tys. (do negocjacji)
- Kędzierzyn - mieszkanie 1 pokojowe, 29m², cena 32 tys.
- Kędzierzyn - mieszkanie 2 pokojowe, 40m², I p., cena 48 ty. (do negocjacji)
- Koźle - mieszkanie 2 pokojowe, 48 m², cena 51 tys.
- Kędzierzyn - mieszkanie 2 pokojowe, 48 m², cena 51 tys.
- Kędzierzyn - mieszkanie 3 pokojowe, 63 m², II p., cena 70 tys.
- Kędzierzyn - mieszkanie 1 pokojowe, 37 m², cena 38 ty.
- Zdzieszowice - mieszkanie 2 pokojowe, 48m², cena 46 tys.
- Kędzierzyn - mieszkanie 2 pokojowe, 48m², cena 55 tys.
- Koźle - dom wolnostojący, 6 pokojowy, 240m², 2 łazienki, C.O., garaż działka 15a (w trakcie remontu), cena 100 tys.

Klientom, których nie stać na sfinansowanie zakupu mieszkania proponujemy:
System Konsorcjalny - ułatwiający uzyskanie własności mieszkania w dłuższym okresie czasu.
System partycypacyjny - umożliwiający wspólne inwestowanie w nieruchomości o funkcjach wielorodzinnych.

DEVELOPER KUPI WYBRANE: MIESZKANIA 1 2 3 4 POKOJOWE DZIAŁKI BUDOWLANE DOMY DO ZAMIESZKANIA lub REMONTU BEZPŁATNIE PRZYJMIELI ZLECENIA SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

KOLEKTURA
LTT
to dodatkowa szansa wygranej
OŚ. BLACHOWNIA
ul. 15 Grudnia 7
Czynna od Pn. do Pt. 10-19
w Soboty 10-16
w Niedziele 11-16
Zapraszamy i życzymy szczęścia w grze.

MIEJSKI ZAKŁAD CMENTARNY
ul. Bałtycka 2
47-220 Kędzierzyn-Koźle
Poleca usługi:
* pogrzebowe
* cmentarne
* przewozowe
Zapewniamy wysoki standard i godne warunki ostatniej posługi przy absolutnie konkurencyjnie niskich cenach.

47-232 Kędzierzyn-Koźle ul. W. Łokietka 2
tel./fax 83 37 54
AGD
SERVICE OMATOR
AUTORYZOWANY SKLEP - SERWIS
Oferujemy:
pralki, zmywarki, chłodziarki, zamrażarki,
drobny sprzęt AGD
W ramach sprzedaży zapewniamy:
*TRANSPORT
*URUCHOMIENIE SPRZĘTU
*SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

SKLEP FIRMOWY **OFERUJE**
Herberts STANDOX AUTOLACK
Lakiery samochodowe
Dobieranie kolorów
Najnowsze kolory 96/97
Zaprasza od 8.00-16.00
w soboty od 9.00-13.00
45-295 K-KOŹLE, UL. DUNIKOWSKIEGO 24 I piętro p. 17, tel. 829-804 w.22

OGŁOSZENIA MOTORYZACYJNE

Sprzedam Fiat UNO 45 IE, poj.1300, r.prod.1993, przeb. 86 tys. km., autoalarm, szyberdach, cena 13,5 tys., tel. 82-59-68

Sprzedam VW Golf 1,6 diesel, 1980 r.prod., stan b. dobry, tel. 0602-37-90-56

Sprzedam Poloneza osobowo-dostawczego CARGO (stan idealny) tel. 83-26-53

Sprzedam Koparkę JYANMAR YB 10, 1,4 ton waga, 1987 r. prod., 2500 moto godz., łyżki 1x25cm, 1x100cm, kabina, spych, gąsienica gumowa, cena 10.500 DEM, tel. 82-61-75, Bernaś, Koźle Rogi, ul. Główna 61.

Alufelgi z oponami Continental 185x60/14 do Forda, sportowy wygląd, cena 1,4 tys zł., tel. 87-23-72.

Sprzedam silnik do Mazdy 626, tel. 81-88-50 po 20.00

Sprzedam komplet foteli przednich (siedzenia) fabrycznie nowe do Fiata 1500, Poloneza, Truck, cena hurtowni 900 zł., tel. 82-92-40

Sprzedam Hyundai Pony rok prod. 1992 poj. 1500, tel. 83-53-50

Sprzedam Polonez 1,5, rok prod. 1982, żółty, stan dobry, cena 2.000 zł., tel. 81-14-79

Sprzedam Polonez Truck - izoterma 92 r. prod., tel. 93-56-49 po godz. 19.00

47-220 Kędzierzyn-Koźle ul. Świerczewskiego 27 tel./fax (077) 818-215
ARS - MUSIC - BOX
VIDEO
CENTRUM PŁYTOWE
KINO CHEMIK
LISTA NAJLEPIJ SPRZEDAJĄCYCH SIĘ PŁYT
ARS VIDEO - MUSIC - BOX
ZAGRANICZNE
1. 600% Hits Of 1997 - Składanka
2. Genesis - Calling All Stations
3. The Kelly Family - Growin Up
4. Richard Marx - Greatest Hits
5. Spice Girls - Spice World
6. U2 - Pop
7. Vanessa Mae - Strom
8. The Rolling Stones - Bridges to Babylon
9. The Corrs - Talk on corners
10. Roxette - Pearls Of Passion
POLSKIE
1. Budka Suflera - Nic nie boli, tak jak życie
2. T. Love - Chłopaki nie płacą
3. Dżem - Lunatycy
4. Natalia Kukulska - Puls
5. Soyka Yanina - Neopositive
6. Varius Manx - End
7. Szwagier Kolaska - Luksus
8. Dżem - Pod wiatr
9. Pe9rfect - Geny
10. Kiler - Muzyka z filmu
KUPUJ PONOWN
Upoważnia do zniżki 5% przy zakupie kaset i płyt CD

To nie bukiet obietnic, tylko

Tym razem BEZ BIURKA rozpoczęło się nietypowo, od oświadczenia Andrzeja Szopińskiego-Wisły, w którym stwierdził m.in.: W związku z wywiadem zatytułowanym „Wyobraźnia zdrowa literacko, musi być trochę chora”, który ukazał się w numerze 45. JNG, oświadczam, że jego celem nie było zdeprecjonowanie niewątpliwych osiągnięć Solidarności i AWS-u, a jedynie ukazanie odmiennego poglądu na sprawy polskie, człowieka którego rodowód wywodzi się z początkowego okresu działania Solidarności.

Gośćmi redaktora naczelnego JNG i Dariusza Jorga, tym razem byli: senator Bogdan Tomaszek (AWS) oraz posłowie Tadeusz Jarmuziewicz (UW), Kazimierz Szczygalski (UW) i Franciszek Szelwicky (AWS). Z różnych uzasadnionych powodów nie mogli wziąć udziału w spotkaniu senator Dorota Simonides oraz posłowie Elżbieta Adamska (zapowiedziała przyjazd w najbliższym czasie) i Jan Piątkowski.

Na prośbę nowego rzecznika prasowego prezydenta, spotkanie rozpoczął Mirosław Borzym, wręczając senatorowi i posłom listy gratulacyjne z okazji wyboru. Po tem było już normalnie. Na pierwszy ogień poszedł poseł Jarmuziewicz, który w tym dniu miał tylko godzinę czasu, ale za to okazję, aby się bliżej przedstawić.

- Witam państwa serdecznie. Pan redaktor powiedział, że posła Jarmuziewicza znacząco państwo najmniej. Jest to największe zło, które muszę naprawić. Zaczęłam już w czasie kampanii wyborczej. Mam nadzieję, że zdołaliście pań-

komisji do spraw małych i średnich przedsiębiorstw, gdzie właśnie te doświadczenia z samorządu gospodarczego powinny być orężem do pracy w tej komisji. Mam starszego kolegę klubowego - też z miasta Opola, to poseł Szczygalski, którego mogę, że tak powiem podglądać, jeżeli chodzi o pracę w parlamencie. Nie wielkie doświadczenie po tych siedmiu tygodniach sprawa że na razie jestem jak młody uczeń, który przychodzi do szkoły i tak się rozgląda po klasach, gdzie co jest. Sprawowania mandatu poselskiego trzeba się nauczyć. Myślę,

stwa dyspozycji jest mikrofon, więc jeśli ktoś będzie miał jakieś pytanie do posłów, to prosimy uprzejmie. Wspomniał pan o telekomunikacji. Kędzierzyn-Koźle jest mi miastem bardzo bliskim i chciałbym w tym mieście, choćby od czasu do czasu, skorzystać z telefonu komórkowego, a nie zawsze mi się to udaje. Proszę powiedzieć jak widzi pan rozwój telekomunikacji nie tylko tu, ale w kraju, w Polsce.

- Ja nie szukałbym daleko, tylko odwołał się do słów profesora Balcerowicza z dnia dzisiejszego, który mówi, że racją stanu Polski jest prywatyzacja. Myślę, że w Telekomunikacji nic mądrzejszego nie wymyślimy, jak prywatyzacja. Uzdrawienie rynku poprzez dopuszczenie wielu firm mogących obsługiwać nas jako klientów.

- Właśnie. Dotychczas Telekomunikacja jest przecież ciągle jeszcze monopolistą.

- Tak. Są niemiłe próby konkurencji, w cudzysłowie, innych firm, ale proporcje są tutaj na razie takie jakie być nie powinny.

- Panię pośle, co pan obiecywał podczas kampanii wyborczej i czy rzeczywiście sądzi pan, że uda się to wszystko zrealizować.

- Może co obiecywał, to złe pytanie. Ja prezentowałem przyszłego posła Jarmuziewicza w trzech wizerunkach. Mówię o przedsiębiorcy, polityku i sportowcu. Przedsiębiorca i polityk, to Jarmuziewicz, polityk z doświadczeniem lokalnym, znający problemy Opolszczyzny i przedsiębiorca z 15-letnim doświadczeniem, funkcjonujący i w samorządach gospodarczych i w tych małych, średnich firmach. Sportowiec, to tak nieskromnie może - człowiek twardy, biegający maratony i znoszący długotrwały wysiłek, ale nie tylko fizyczny. Przy okazji najlepszy wynik życiowy jaki osiągnąłem w maratonie, to było dwa lata temu w Kędzierzynie.

- Gratuluję, ale obawiam się że teraz będzie pan biegał tylko po Sejmie i pomiędzy swoimi wyborcami.

- No niezupełnie, od głównego wejścia do hotelu poselskiego do Łazienek biegnę około 6-ciu minut. Już to sprawdzałem.

- Teraz pytanie do posłów z AWS. Rozumiem, że akcja to coś doraźnego, stworzonego na czas wyborów i dlatego potrzebna jest dzisiaj silna prawicowa partia. W tej partii nie mogą się znaleźć ludzie, którzy będą rozsadzali ją od wewnątrz. Czy ja prawidłowo pojmuję sens tego działania?

Franciszek Szelwicky: - Chodzi nam o stworzenie takiej formacji, która będzie spinała tych wszystkich, utożsamiających się z programem AWS oraz tych, którzy dużo działali w samorządach. Oni oczekują, że powstanie nowa formacja i dzięki tej formacji, będą mogli przyłączyć się do nas, do AWS-u.

- Czy pewnym niebezpieczeństwem dla AWS-u nie jest to, o czym się ostatnio dość głośno mówi, że akcja składa się z wielu małych partyjek i trudno będzie utrzymać tzw. dyscyplinę partyjną.

- Nie ma takowego zagrożenia panie redaktorze. Ja przypomnę tylko rok ubiegły - czerwiec, kiedy żeśmy powołali AWS. Również były w prasie i nie tylko, insynuacje że AWS nie dotrwa do wyborów, nie stworzy listy, że AWS się rozpadnie. Jak widzimy, ten kręgosłup solidarnościowy to wszystko utrzymał i przykładem, że to można zrobić, jest Opolszczyzna. Spokojnie do wszystkiego dochodzimy i to co mamy w programie AWS będziemy się starali zrealizować. Ten prosty przykład. Mówiliśmy, że wejdziemy do parlamentu i że będzie krzyż. Krzyż wisi. Jest wiele innych zdarzeń, o które już walczyliśmy i które są przygotowane i będziemy je realizować. Także partia, która będzie zarejestrowana, będzie partią bardzo mocną, prężną. Weźmy dane statystyczne na dzień dzisiejszy upolitycznienia. Mamy niespełna 2,5%, czyli do zagospodarowania tego naszego elektoratu polskiego jest bardzo dużo. I myślę, że po części AWS, to się uda.

Bogdan Tomaszek: - Proszę państwa, różnorodność w myśleniu, jedność w działaniu. Nawet z Unią Wolności uważam, że uda to się zrealizować.

- Pan senator mówi - nawet z Unią Wolności. Jak mam to rozumieć?

- W trakcie kampanii wyborczej niektórzy zarzekali się niejednokrotnie, że z wszystkimi, tylko nie z Unią Wolności. Życie jednak jest bogatsze niż teoria, no i okazało się, że przyszło wspólnie realizować to, co wymyśliła sobie, to co opracowała, to co chce realizować Unia Wolności i to co chce realizować AWS.

- Ciągnąc ten temat dalej trzeba powiedzieć, że media oraz opozycja, było to widać z ostatniej sejmowej relacji, próbuje znaleźć właśnie różnice programowe między AWS i Unią Wolności. Robi się to na siłę. Jak panowie oceniają dzisiaj, po podpisaniu umowy koalicyjnej ten układ dwóch koalicyjnych ugrupowań politycznych?

Bogdan Tomaszek: - Kierunek, jeśli chodzi o przekształcenia, o zmiany strukturalne i to zarówno w dziedzinie gospodarki jak i w dziedzinie samorządowej, jeśli chodzi o organizację województw, organizację gmin i przekazania

obowiązków, rozwiązania dotyczące systemu prorodzinnego, podatków, sposobów edukacji, zmiany kształcenia, kierunek - według mnie, jest ten sam. Jedynie, jeśli chodzi o AWS i Unię Wolności, możemy się różnić w sposobie podejścia, w sposobie wcześniejszego rozwiązywania tych problemów. Myślę, że tak jak pokazała praktyka ostatnich dwóch miesięcy, to nie będzie problemem.

- Poseł Szelwicky.

- Ja myślę, że to małżeństwo z rozsądku będzie funkcjonowało dobrze i długo. Rodziło się w bólach, trochę i w krzyku. Panie najlepiej rozumieją ten fakt powstawania koalicji, bo jak rodziły to też bolało i też był wrzask. A przecież, jak później kochają to dziecko. Myślę, że tak będzie również i w tym małżeństwie. Podobny system działania.

- Czy mam przez to rozumieć, że początkowe rozbieżności zostały jakoś przez panów i całą koalicję załatwione - dla obydwu stron pozytywnie?

Franciszek Szelwicky: - Nie. Odpowiedź jest prosta. Obydwie strony nie działają dla siebie i nie uprawiają politykierstwa, tylko uprawiają politykę dla całej społeczności, dla całego narodu i to z ekspozycji premiera wynikało. Tu nie chodzi o ugrupowanie, tylko o cały naród, o całą społeczność, a szczególnie o sprawy rodzinne i dla rodziny.

- A uogólniając, co chcecie zrobić dla całego narodu?

- Polepszyć byt i warunki życia.

Kazimierz Szczygalski: - Ja chciałem również, jak poseł Szelwicky podziękować państwu za zaproszenie, a wracając do samego ekspozycji i do protokołu rozbieżności - oczywiście rozbieżności istnieją, twierdzenie, że ich nie ma byłoby nieprawdą. Natomiast jest pytanie, jakie to są rozbieżności, na czym one polegają. Otóż w znacznej mierze dotyczą sposobów rozwiązania problemów. Czyli kierunku działania w Polsce są zbieżne, natomiast narzędzia mogą być różne. Sądzę, że spór o narzędzia jest rzeczą naturalną. Tutaj można się odnieść do tego co powiedział pan senator Tomaszek, że gros problemów, czy gros narzędzi jest wspólnych i uważamy, że one są dobre. Natomiast jeśli będzie poszukiwanie narzędzia lepszego, to będziemy poszukiwać w poszczególnych partiach, tego które jest lepsze. Sądzę, że taki sztuczny spór, a nie tylko kompromis, jest najlepszym rozwiązaniem. Twórczy spór o najlepsze rozwiązanie jest najlepszą metodą dojścia do tego, by było lepiej.



Franciszek Szelwicky i Bogdan Tomaszek

stwo zauważyć obecność mojej kampanii?

- Miał pan znakomite ulotki.

- Powiem nieskromnie, nie tylko. Kilka słów o sobie. Co będę robił w Sejmie? Bo to może szybciej sprowokuje dyskusję, żeby się

choćby o tej prostej technice, tzn. składania zapytań, czy interpelacji, czy dochodzenie do jakichś informacji niezbędnych do tej pracy merytorycznej.

- Czy zatem pan już wie gdzie i jak trafić w Sejmie?



Kazimierz Szczygalski i Tadeusz Jarmuziewicz

nie bawić w jakieś elementy życiorysowe. W związku z tym, że od 15 lat prowadzę przedsiębiorstwo na pewien sposób paratelekomunikacyjne, w jakiś sposób paradowane, dość mocno jestem posadowiony w samorządach gospodarczych. Stąd wybór dwóch komisji do pracy w Sejmie. Mianowicie: komisji transportu i łączności, gdzie jako inżynier wnoszę bagaż zawodowych doświadczeń oraz

- O nie. To jest kompleks. To jest rzeczywiście miasteczko składające się z kilku, kilkunastu budynków z przejściami naziemnymi, z przejściami podziemnymi, z całą infrastrukturą gastronomiczną, hotelową, tą merytoryczną do obsługi prac sejmowych. Jest się czego uczyć.

- Formułą tego spotkania są oczywiście pytania zadawane przez mieszkańców. Do pań-



zestaw problemów do rozwiązania

Sądzę, że nie będzie to postrzegane jako kłótnia tylko jako rzeczyste poszukiwanie. I taka jest rola parlamentu. Mam nadzieję, że jeszcze nie raz będziemy mieli twórczą różnicę poglądów z AWS. To samo dotyczy sporów wewnątrz. Po to jest parlament, aby spróbować w ogniu dyskusji wywalczyć coś co może służyć najlepiej nam wszystkim. Ja sądzę, że jeżeli do tego tak podejmiemy, to nie będzie to postrzegane jako spór wewnątrz, tylko poszukiwanie dla nas wszystkich. Powstał taki zarzut po wygłoszeniu ekspozycji premiera Buzka, że to był bukiet

- Proszę nam poświęcić jeszcze trzy minuty, panie pośle. Mówił pan o pieniądzach i o służbie zdrowia. Trafili panowie do Senatu i Sejmu w momencie kiedy zaczęły się nasilać protesty anestezjologów. Dziś, jutro może zdarzyć się, że ktoś z nas znajdzie się na stole operacyjnym, a nie będzie miał go kto uspić ani obudzić. Co w kuluarach sejmowych, co w Senacie mówi się na ten temat?

- To jest jedna z tych niepopularnych decyzji, o których mówię. Na pewno doraźne podwyżki nie są rozwiązaniem. Na pewno dzieje się tym ludziom krzywda, jeżeli proporcja wynagrodzenia jest taka, że zarabiają o ileś tam mniej, od ludzi dużo mniej wykształconych, wykonujących znacznie mniej odpowiedzialną pracę. Problem wymaga rozwiązań systemowych, tzn. takiego ustawienia całej służby zdrowia, takiego finansowania, aby ludzie tak wykwalifikowani jak anestezjology zarabiali odpowiednio wysokie pieniądze.

- Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pan się spieszy, dziękujemy, że pan znalazł czas dla nas.

- Dziękuję państwu za zaproszenie. O, zdaje się, że pan ma do mnie jeszcze jakieś pytanie.

- Panie pośle, moje nazwisko Matuszyk, jestem przewodniczącym Rady Miejskiej. Prośba, jesteśmy tu świeżo po Radzie Nadzorczej służby zdrowia. W tym mieście, jedyny w Polsce jest zalany szpital, na 340 łóżek. My zwrócimy się oficjalnie, będziemy wszyscy prosili, czy Rada Miejska, ZOZ, dyrekcja - pomóżcie nam odbudować szpital, bo sami sobie nie damy rady. Dziękuję.

- Z dyrektorem Reiterem i posłem Szczygielskim już rozmawialiśmy w tej sprawie. Obiecuję państwu, że będę to miał na uwadze. Tyle mogę na dzisiaj.

- Mamy aktualnie 82 tysiące do rozdysponowania dla pracodawców, którzy ucierpieli w powodzi. Jestem kierownikiem Rejonowego Urzędu Pracy, wiem że zostało podpisane

rozporządzenie przez byłego ministra pracy i polityki socjalnej oraz ministra ds. wewnętrznych i administracji. Do tej chwili nie zostało ogłoszone to rozporządzenie, w związku z tym jesteśmy przyblokowani, mamy pieniądze, chcemy pomagać i nie możemy tego robić. Chodzi tutaj o pożyczki na odtworzenie miejsc pracy dla pracodawców, którzy ucierpieli w powodzi. Prosiłabym o interwencję, żeby jak najszybciej można było zacząć działać.

Tadeusz Jarmuziewicz: - Ja pani powiem więcej na ten temat. Przyglądam się dość bacznie temu, jako pracodawca i myślę sobie, że w udzielaniu pomocy firmom dotkniętym skutkami powodzi, jest rzeczywistość wiele niedopatrzeń. Tak się składa, ja znowu do swojego nieszczęsnego biegania wracam, że biegam akurat w tym miejscu, gdzie są budowane domki dla powodzian. Przyglądam się jakie samochody stoją. Tam są samochody z rejestracją łomżyńską, skierniewicką, warszawską, nie ma samochodu z rejestracją opolską. Tym firmom budowlanym i parobudowlanym można było pomóc wejść na fronty tych właśnie budów, albo choćby czarterując ich pracowników, żeby zdjąć z głowy ten problem, pracodawcom na kilka tygodni, czy kilka miesięcy. Natomiast tak się stało, ktoś kiedyś powiedział, że gospodarka rynkowa rządzi się swoimi prawami. To nie

Kazimierz Szczygielski: - Mam do pani taką prośbę. Ponieważ rozporządzenia zgodnie z ich naturą są rangi podstawowej, są opracowywane i wykonywane przez władzę wykonawczą, w tej chwili przez rząd, a ja akurat tego rozporządzenia nie znam. Proszę mi je wskazać



i spróbujemy w tej materii złożyć przynaglenie. Bo to nie może być tak, żeby pieniądze były, a nie można było ich zgodnie z prawem wykorzystać. I to jest jedna rzecz, a druga to co powiedział kolega Jarmuziewicz. Jest pewien problem związany z samą polityką wobec powodzi, to jest prawda polegająca m.in. na tym, że była projektowa-

walidzi, została niestety podczas powodzi całkowicie zalana i w tym momencie oni tam mają poważne, niezwykle, poważne trudności, aby przygotować miejsca pracy dla tych ludzi, wymagających od państwa szczególnej troski. PFRON - wiemy doskonale, jak to było pod koniec zeszłego roku i na początku tego roku, co się tam działo, NIK robił kontrolę i okazało się, że pieniądze szły nie tam gdzie trzeba. Więc tam w tej chwili pieniędzy nie ma. Dlatego prosiłbym, aby panowie byli uprzejmi i w swoich notatkach również zanotowali nazwę tej firmy i zechcieli odpowiedzieć, czy jest szansa, aby takiej firmie pomóc.

Franciszek Szelwicki: - Czy te 82 tysiące są przelane na konto i w jakim celu, bo według moich informacji i wiedzy, z naszego terenu ponad 560 firm już otrzymało te pieniądze bezpośrednio. Tutaj trudno mi cokolwiek powiedzieć o innych firmach, które nie złożyły wniosków o kredyt popowodziowy i my duchem świętym nie jesteśmy, żebyśmy wiedzieli o wszystkim. Jeszcze raz niech nam pani odpowie co to są za pieniądze, kiedy wpłynęły i na jakie rozporządzenie pani czeka.

- Przede wszystkim są to środki funduszu pracy. Środki te zostały zebrane przez Wojewódzki Urząd Pracy dla pracodawców, na odtworzenie miejsc pracy, dla firm zatrudniających do 20 osób. I to są te środki zgromadzone w tej chwili na koncie Rejonowego Urzędu Pracy w Kędzierzynie-Koźlu. Aktualnie posiadamy już 32 wnioski od pracodawców. Ponadto również to dotyczy organizacji prac interwencyjnych do usuwania skutków powodzi. Jak wiemy sprawa się ciągnie, myśmy troszeczkę już poza tym rozporządzeniem rozpoczęli podpisywanie umów z pracodawcami, no bo przecież wiadomo, że skutki powodzi trzeba usuwać od ręki, po to żeby pracodawcy mogli rozpocząć działalność.

Franciszek Szelwicki: - Tak, jak sama pani już powiedziała, ta kwestia jest do rozwiązania naszymi środkami, naszymi możliwościami, przy współpracy z władzami gminnymi. Tutaj interwencji posłów akurat nie potrzeba. Tylko sprawy wewnątrz organizacyjne, inwencja tych ludzi, którzy tutaj zarządzają tym miastem.

- Nie, nie. Dotyczy to rozporządzenia, w którym musi być właśnie wykaz gmin, które są w sposób szczególny traktowane, jeżeli chodzi o usuwanie skutków powodzi. Brak takowego rozporządzenia blokuje nam możliwość wypłacania tych pożyczek, na odtwarzanie miejsc pracy. Chodzi mi o to, żeby wreszcie zostało ogłoszone rozporządzenie, które zostało już podpisane wcześniej, z dnia 17 października tego roku. Jeżeli ten wykaz u nas będzie, od razu ruszamy. My jesteśmy przygotowani do tego, czekamy tylko na wykaz.

SAS

Ciąg dalszy za tydzień.



obietnic. Ja traktuję to inaczej. Jest to zestaw problemów do rozwiązania. Imponujący, niestety. W cudzysłowie oczywiście. Imponujący zestaw problemów, które zostały nam w spadku zarówno lat minionych, tych lat 45, jak i nierozwiązanych w ostatnim czasie. To są problemy, które w wielu przypadkach wydają się rozwiązywalne. Jeśli będziemy w stanie wspólnie się zgodzić jak to zrobić, to sądzę, że za cztery lata problemy te mogą być już sukcesami. Ale będzie tu potrzebna pomoc nas wszystkich. Również dotyczy to obecnych tu państwa, również dotyczy to samorządów.

Tadeusz Jarmuziewicz: - Może ja jeszcze kilka słów. Pewnie okrutnie zabrzmiało to co powiem, ale myślę, że głównym miernikiem skuteczności sprawowania polityki przez poszczególne ekipy - jest kieszeń. Taki przyrządek, śmieszny, który każdy z nas ma, tzn. zamożność społeczeństwa. To jest pierwszy odruch oceny sprawowania władzy przez ekipę rządzącą. Są inne, bardzo ważne. Natomiast ten, jest pierwszy. Wymaga, niestety, w obecnej chwili kolejnych niepopularnych pociągnięć. Po blisko 4-letnich zaniebdaniach w sferze prywatyzacji, gdzie działania w zasadzie markowano, a nie dokonywano ich, co i tak wymagało bardzo dużych nakładów, mogą chwilowo spaść wpływy do skarbu państwa z tego tytułu. Ja bym bez końca mógł mówić o gospodarce, mógłbym mówić o zaniebdaniach wynikających z prywatyzacji i o metodach naprawiania tego, do czego zmierzam. Nie będzie mianowicie służby zdrowia dobrze działającej, nie będzie oświaty poprawnie działającej, nie będzie ochrony obywatela, najszerzej pojętej, tej przez policję, straż pożarną, itd. bez poprawnie działającej gospodarki. Dlatego każda moja wypowiedź, mój wywód będzie się zaczynał od słowa gospodarka.



jest stan gospodarki rynkowej, tylko stan nadzwyczajny. Ja doskonale rozumiem problem o którym pani mówi - ogromne zjawisko i minimalne środki.

- Ale są i chcemy je wykorzystać, chcemy dać.

na ustawa, która miała pomóc małym i średnim firmom, żeby mogły otrzymać kredyt lub dotację. Natomiast zostało to zablokowane w poprzednim Sejmie. I zostało wprowadzone ręczne sterowanie przez ministra Kaczmarska, czyli gorszy system rozwiązania. I to jest też utrudnienie. Każdy wniosek, każde podanie małych firm musi być rozpatrywane przez komisję. Musimy do tego rozwiązania wrócić i to są dwie różne kwestie. Jedna dotyczy rozwiązania systemowego, a druga tego co pani powiedziała, że na skutek opóźnień aktów wykonawczych rangi rozporządzenia, istniejące środki nie mogą być w dyspozycji. Jak wiemy wszyscy środki budżetowe, mają tę niedobłą właściwość, że jeśli do końca roku budżetowego nie zostaną wykorzystane, są zwracane do budżetu. Dlatego musimy zrobić wszystko, aby można je było wykorzystać. Dziękuję bardzo.

- Jeśli już mówimy o powodzi, pieniądzech, firmach, to chciałbym zwrócić uwagę panów posłów, że kędzierzyńska firma Inmet, w której zatrudnieni są in-



Zdjęcia Zofia Wiśła